

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
IX kadencja



Odpowiedzi

na oświadczenia złożone przez senatorów
na 8. posiedzeniu Senatu

Warszawa
2016 r.

SPIS TREŚCI

ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 8. posiedzeniu Senatu:

| | |
|---|----|
| senatora Rafała Ambrozika | 7 |
| senatora Przemysława Błaszczyka..... | 13 |
| senatora Roberta Dowhana..... | 18 |
| senatora Waldemara Kraski..... | 23 |
| senatora Andrzeja Pajaka | 25 |
| senatora Antoniego Szymańskiego oraz senatora Rafała Ślusarza..... | 35 |
| senatora Antoniego Szymańskiego | 37 |
| senatora Rafała Ślusarza | 40 |
| senator Alicji Zając | 42 |
| senatora Jana Żaryna..... | 46 |

8. POSIEDZENIE SENATU

(13 stycznia 2016 r.)

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Oświadczenie dotyczy wykorzystania bezradności rodziny rolniczej podczas zawarcia niekorzystnej umowy leasingu.

Proszę o zbadanie sprawy postępowania sądowego – sygnatura akt II Nc 121/11 oraz II Nc 123/11 Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi – w której to sprawie w postępowaniu nakazowym od państwa K., zamieszkałych w L., powiat (...), zasądzono kwoty na rzecz instytucji finansowej (...), które wraz z odsetkami i kosztami urosły do ponad 550 tysięcy zł.

Okoliczności tej sprawy wskazują, że państwo K., będący rolnikami prowadzącymi 20-hektarowe gospodarstwo rolne, zostali wciągnięci w swoistą pułapkę finansową. Zawarli oni bowiem umowę leasingu na maszyny rolnicze – ciągnik, dojarkę i maszynę do belkowania słomy – a jak się okazało, w treści umowy napisanej bardzo drobnym, wręcz nieczytelnym drukiem, zapisane było, o czym państwo K. nie wiedzieli, że raty leasingowe przeliczane są w walucie, w jenie japońskim, co spowodowało, że raty leasingowe wzrosły znacznie, do kwot, których państwo K. nie byli w stanie uiścić. W związku z tym po kilku miesiącach umowy państwo K. zwrócili maszyny. Ale mimo to ciężar na nich zobowiązania finansowe absolutnie niewspółmierne do krótkotrwałej korzyści, jaką odnieśli z użytkowania maszyn przez kilka miesięcy. Ich zobowiązanie urosło obecnie do kwot przewyższających być może wartość całego gospodarstwa.

Uważam, że ta sytuacja powinna być przedmiotem analizy prokuratorskiej, zarówno pod kątem prawnokarnym, jak i cywilnoprawnym, wydaje się bowiem, że mamy do czynienia z dość poważnym nadużyciem polegającym na wykorzystaniu swoistej bezradności państwa K., będących zwykłymi rolnikami, w drodze wyrafinowanego działania instytucji finansowej. Nie sposób zgodzić się na to, by w państwie prawa można było w taki sposób naciągać ludzi na niekorzystne dla nich umowy, a następnie z całą bezwzględnością, powodując krzywdę tych ludzi, egzekwować skutki takich umów.

Proszę, by prokuratura wnikliwie to zbadala, podkreślając, że ta jednostkowa sprawa może być ilustracją szerszego zjawiska wykorzystywania tego rodzaju finansowych pułapek.

Rafał Ambrozik

Odpowiedź

Warszawa, 3.03.2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana Senatora Rafała Ambrozika podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 r. skierowane do Prokuratora Generalnego, zawierające prośbę o zbadanie spraw cywilnych Sądu Rejonowego

dla Warszawy-Pragi o sygn. akt II Nc 121/11 oraz II Nc 123/11, dotyczących zawarcia przez P.K. niekorzystnej umowy leasingu, uprzejmie informuję, że w Prokuraturze Okręgowej w Siedlcach przeprowadzono stosowne postępowanie wyjaśniające w wymienionej sprawie oraz dokonano analizy akt wskazanych spraw cywilnych.

Podczas rozpytania P.K. uzyskano informację, że w 2008 roku zawarł z firmą (...) dwie umowy leasingu: ciągnika rolniczego z osprzętem i belarki. Przed podpisaniem czytał te umowy, choć jak to określił „z grubsza” i z niepełnym zrozumieniem treści. Leasingobiorca zapłacił jedynie 6 rat leasingowych. Początkowo raty wynosiły ok. 1800 zł, a następnie rosły do kwoty ok. 7600 zł. Dopiero wówczas od windykatorka firmy zainteresowany dowiedział się, że raty są uzależnione od kursu jena japońskiego, który wzrósł.

Wobec zaniechania płatności rat, w 2009 roku nastąpiło zajęcie komornicze leasingowego sprzętu. W toku cywilnych postępowań sądowych P.K. korzystał z pomocy adwokata.

P.K. twierdzi, że jego zamiarem było zawarcie umowy pożyczki na zakup sprzętu rolniczego, a nie umów leasingu a nadto, że nie miał świadomości, że walutą wskazaną w umowie są jeny japońskie.

W związku z uzyskanymi informacjami od skarżącego, podjęta została decyzja o wszczęciu i przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego w kierunku przestępstwa oszustwa określonego w art. 286 §1 kk, co polecono Komendzie Powiatowej Policji w Węgrowie.

Nadzór nad tym postępowaniem jest sprawowany w Prokuraturze Rejonowej w Węgrowie pod numerem PR Ds 90.2016.

Jednocześnie w ramach czynności pozakarnych dokonano analizy akt spraw cywilnych Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie o sygn. Nc 121/11, Nc 123/11 i II C 578/12, w wyniku czego ustalono co następuje:

Powód (...) sp. z o.o. dochodził w postępowaniu nakazowym II Nc 121/11 od P. i M.K. należności z tytułu weksla in blanco, wystawionego jako zabezpieczenie umowy leasingu dot. ciągnika rolniczego. W dniu 23 września 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, II Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty sumy wynikającej z uzupełnionego weksla, tj. 126 951,80 zł wraz z odsetkami oraz zwrotem kosztów postępowania. Z powodu terminowego wniesienia zarzutów przez pozwanych sprawa została rozpoznana w postępowaniu zwyczajnym o sygn. II C 578/12.

Pozwani byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, tj. radcę prawnego. Wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2014 r. o sygn. II C 578/12 Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie utrzymał w mocy nakaz zapłaty z 23.09.2011 r. o sygn. akt II Nc 121/11. Apelację od wymienionego orzeczenia złożył w terminie pełnomocnik pozwanych. Postanowieniem z dnia 9 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie odrzucił tę apelację. Powodem odrzucenia apelacji było nieuiszczenie opłaty sądowej od apelacji. Aktualnie wyrok w sprawie II C 578/12 jest prawomocny.

W treści oświadczenia Pana senatora Rafała Ambrozika, wskazano, że Państwo K. „zawarli umowę leasingu na maszyny rolnicze, w której bardzo drobnym, nieczytelnym drukiem wpisano, że raty leasingowe przeliczane są w walucie japońskiej – jenach, co spowodowało, że kwoty znacznie wzrosły i nie byli ich w stanie uiścić. W związku z tym zwrócili maszyny, a mimo to ciążą na nich zobowiązania finansowe”.

Należy wskazać, że, jak wynika z materiału sprawy, P.K. wiedział, że zawiera umowę w walucie obcej tj. jenach japońskich. Powyższe wynikało z treści umowy leasingu z dnia 15 lipca 2008 r., której treść w całości spisana jest identyczną, małą czcionką pisma, łącznie z wyszczególnieniem waluty. Zawarcie umowy w walucie obcej wynikało również z harmonogramu spłat do umowy (...) z 12 sierpnia 2008 r. W swoim piśmie z dnia 15 października 2011 r. zatytułowanym „zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym” P. i M.K. wskazali, że wiedzieli o zawarciu umowy w walucie obcej, bowiem jak podnieśli, mieli istotne trudności w regulowaniu rat leasingowych w terminie. Wynikało to ze wzrostu kursu jena japońskiego z powodu ogólnoświatowego kryzysu gospodarczego. Jak wynika z materiału dowodowego w sprawie takiego wzrostu wartości jena z powodu kryzysu nie mogły przewidzieć obie strony umowy.

Brak realizowania wpłat z tytułu umowy leasingu był przyczyną rozwiązania umowy w dniu 23 lutego 2009 r. i wypełnieniem przez (...) sp. z o.o. weksla in blanco. Pismem z dnia 6 lipca 2011 r. Państwo K. zostali zawiadomieni o wypełnieniu weksla z umowy (...) do kwoty 126 951,80 zł i konieczności jego zapłacenia w nieprzekraczalnym terminie do 14 lipca 2011 r.

Konieczność zapłaty należności, pomimo zwrotu przedmiotu umowy wynikała bezpośrednio z Ogólnych Warunków Umów Leasingu, które były częścią umowy. Po wypowiedzeniu umowy leasingu skarżący zobowiązani byli, zgodnie z Ogólnymi Warunkami Umów Leasingu (pkt 4.6, 5.10.5, 12.3 i 12.4 i 15.2), które P.K. podpisał 15 lipca 2008 r., do:

- zwrotu przedmiotu leasingu i poniesienia kosztów jego zwrotu,
- zapłaty wszystkich wymagalnych a niezapłaconych należności z odsetkami; wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat leasingowych, według kursu NBP z dnia wypowiedzenia umowy leasingu pomniejszonych o dyskonto i cenę sprzedaży przedmiotu leasingu bez podatku VAT – w razie gdyby został sprzedany przez (...) sp. z o.o.,
- poniesienia kosztów odzyskania przedmiotu leasingu, kosztów sądowych, windykacji, opłat, obsługi prawnej.

Powyższe zapisy w umowie, dotyczące wymienionych ogólnych warunków umów, zwrotu przedmiotu leasingu oraz poniesienia kosztów były zgodne z treścią art. 384 §1 k.c., a także art. 709⁵ §5 k.c. i art. 709¹⁵ k.c.

W dniu 31 marca 2009 r. P.K. zwrócił (...) sp. z o.o. sprzęt rolniczy będący przedmiotem dwóch umów leasingowych. W zakres sumy wskazanej w wekslu tj. 126 951,80 zł weszły: należności zafakturowane a niezapłacone w kwocie 12 402,31 zł oraz odsetki w kwocie 9,25 zł; wartość szacunkowa przedmiotu leasingu w kwocie 1 934,19 zł; suma przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat pomniejszonych o dyskonto w kwocie 169 482,83 zł; koszty windykacji w kwocie 1 916 zł; koszty wezwań do zapłaty 1 207,22 zł. Koszty powyższe pomniejszono o kwotę 60 000 zł z tytułu sprzedaży ciągnika.

Pismami z dnia 6 lipca 2011 r. P. i M.K. zostali poinformowani przez (...) sp. z o.o. o uzupełnieniu weksla na kwotę 126 951,80 zł. Powód wezwał pozwanych do wykupu weksla, czego nie zrobili, z tych względów powód uzyskał nakaz zapłaty.

Sąd w uzasadnieniu orzeczenia w sposób pełny przedstawił swoją argumentację wskazującą m.in. na wiedzę P.K. o zawarciu umowy w walucie obcej i ryzyku z tym związanym, wysokości zobowiązania z weksla oraz jego wyliczeniu.

W sprawie o sygn. II Nc 123/11 dot. umowy leasingu, której przedmiotem były: ładowacz czołowy „Herkules”, prasa belująca „Galla Z 562”, hala ubojowa Ryba – Ośc 2 x 4, w dniu 23 września 2011 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie wydał nakaz zapłaty przeciwko P. i M.K. w kwocie 161 461,61 zł wraz z kosztami i odsetkami.

Z uwagi na złożenie zarzutów przez pozwanych sprawa była rozpoznawana w trybie zwyczajnym sygn. akt II C 443/12 przez ten sąd. W dniu 6 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, II Wydział Cywilny wydał wyrok utrzymujący w mocy nakaz zapłaty o sygn. II Nc 123/11. Od powyższego wyroku wniesiono apelację, jednak z powodu braku formalnego w postaci jej nieopłacenia, postanowieniem sądu z dnia 20 sierpnia 2015 r. została ona odrzucona. Tego dnia wyrok się uprawomocnił. Akta sprawy II C 443/12 zostały w dniu 15 lutego 2016 r. przesłane z sądu do Prokuratury Rejonowej w Węgrowie celem wykorzystania w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym.

Stosownie do treści art. 7 k.p.c. prokurator może żądać wszczęcia postępowania w każdej sprawie lub wziąć udział w każdym toczącym się postępowaniu cywilnym, jeśli wymaga tego ochrona praworządności, praw obywateli lub interesu społecznego.

Jak wskazano powyżej zapisy umowy leasingu zawartej z P.K. były zgodne z właściwymi przepisami odnoszącymi się do ogólnych warunków umów i umowy leasingu. Brak zatem podstaw do kwestionowania orzeczeń sądu w wymienionych sprawach.

Z uwagi na fakt, że postępowanie zostało prawomocnie zakończone brak jest przesłanek do podjęcia działań w tych sprawach przez prokuratora w trybie art. 7, art. 55 czy art. 60 k.p.c. Wobec tego, że na skutek odrzucenia apelacji orzeczenie sądu uprawomocniło się w pierwszej instancji nie jest także dopuszczalne wniesienie skargi kasacyjnej od tego wyroku, gdyż zgodnie z art. 398¹ §1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje jedynie od wyroków wydanych przez sądy w drugiej instancji.

Z poważaniem

Andrzej Seremet

Oświadczenie senatora Rafała Ambrozika

skierowane do prokuratora okręgowego w Warszawie Ryszarda Rogatki

W związku z przekazaną do mojego biura senatorskiego interwencją, za pośrednictwem programu telewizyjnego „Sprawa dla Reportera” pani redaktor Elżbiety Jaworowicz, zwracam się z prośbą o zweryfikowanie prawidłowości postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli, III Wydział Karny, sprawa III K 867/11, wyrok z 5 lipca 2013 r.

Sprawa dotyczyła wypadku, któremu 1 marca 2011 r. na terenie Przedszkola nr (...) w Warszawie uległ 5-letni A.G., doznając ciężkich obrażeń ciała zagrażających jego życiu. Do wypadku doszło w czasie zabawy dzieci w przedszkolu i korzystania z nich z konstrukcji tzw. zamku, z której to konstrukcji, jak wynika z treści wyroku, dzieci korzystały bez opieki odpowiedzialnych wychowawczyń. Przedmiotowym wyrokiem sąd umorzył postępowanie karne warunkowo tylko co do jednej z wychowawczyń i tylko w zakresie jej odpowiedzialności za spóźnioną reakcję na informację o złym stanie zdrowia dziecka i spóźnione wezwanie pomocy lekarskiej, natomiast całkowicie pominięte zostało przez sąd rozważenie odpowiedzialności za pozostawienie dzieci bez opieki w trakcie korzystania z niebezpiecznego urządzenia. Sąd w ślad za prokuratą pominął również to, że odpowiedzialne za bezpieczeństwo dzieci były dwie wychowawczynie, a do odpowiedzialności pociągnięta została tylko jedna z nich.

Wszystko to wskazuje na konieczność zweryfikowania prawidłowości postępowania karnego i być może pociągnięcia do odpowiedzialności karnej także drugiej wychowawczynie, ewentualnie również dyrekcji przedszkola odpowiedzialnej za bezpieczeństwo dzieci.

Proszę również, by prokuratura nawiązała kontakt z matką dziecka, panią M.G., zamieszkałą w Warszawie, ul. (...), celem udzielenia jej pomocy i wniesienia stosownego powództwa o odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdy doznane przez jej dziecko z tytułu braku nadzoru nad jego bezpieczeństwem w przedszkolu.

Nadmieniam, że pani M.G. jest matką samotnie wychowującą dziecko, jest osobą ubogą i niebędącą w stanie skutecznie dochodzić we własnym zakresie dość oczywistych w tej sprawie roszczeń, stąd moja prośba o pomoc ze strony prokuratury, uprawnionej do działań cywilnoprawnych na rzecz osób pokrzywdzonych przestępstwem.

Rafał Ambroziak

Odpowiedź

Warszawa, 24 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

nawiązując do pisma z dnia 21 stycznia 2016 r. Nr BPS/043-08-77/2016 (data wpływu 25 stycznia 2016 r.) w zakresie udzielenia pomocy Pani M.G. i wniesienia stosownego powództwa o odszkodowanie i zadośćuczynienie za krzywdy doznane przez jej dziecko z tytułu braku nadzoru nad jego bezpieczeństwem w przedszkolu – uprzejmie informuję, że Prokuratura Okręgowa w Warszawie przeprowadziła czynności wyjaśniające na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.).

W tym celu po zapoznaniu się z aktami sprawy karnej wezwano Panią M.G. Z jej wyjaśnień wynikało, że w 2014 r. wniosła pozew w imieniu małoletniego dziecka do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko Miastu Stołecznemu Warszawa i H.J. o odszkodowanie i zadośćuczynienie w łącznej kwocie 600 tys. zł za brak nadzoru przez opiekunki przedszkola i cierpienia dziecka, które doznało obrażeń w wyniku wypadku zaistniałego w dniu 1 marca 2011 r. w Warszawie. Sprawa została zarejestrowana pod sygn. XXV C 57/14 i jest w toku. Pani M.G. w toku postępowania jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika z wyboru, została zwolniona z kosztów sądowych. Pouczono ją również o możliwości wyznaczenia pełnomocnika z urzędu w osobie dotychczas reprezentującego ją adwokata, co pozwoliłoby na uniknięcie ponoszenia przez nią kosztów również w tym zakresie.

Pani M.G. chciałaby, aby zostało wytoczone powództwo przeciwko H.J., bo do tej pory nie poniosła ona żadnej odpowiedzialności za brak nadzoru nad dzieckiem w przedszkolu. Jak wyżej wskazano, pozew przeciwko H.J. został już wniesiony. Brak jest zatem podstaw do inicjowania przez Prokuraturę kolejnego postępowania, tym bardziej że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z dnia 3 lutego 2015 r., sygn. II K 115/14 opiekunka przedszkolna H.J. została uniewinniona od zarzucanego jej czynu z art. 160 §2 i 3 w zb. z art. 156 §1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 162 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. IX Ka 560/15 zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Ponadto informuję, że z wyjaśnień Pani M.G. wynikało, że dochodziła dodatkowych świadczeń od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Warszawie za pośrednictwem Rzecznika Ubezpieczonych, oprócz przyznanego jej świadczenia w kwocie 560 zł, jednak bezskutecznie. Wobec tego ustalono, że do prokuratury zostanie dostarczona cała dokumentacja dotycząca tej kwestii, w celu oceny czy istnieje możliwość udzielenia pomocy w dochodzeniu dalszych świadczeń.

Z poważaniem

PROKURATOR OKRĘGOWY
w Warszawie
Ryszard Rogatko

Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka
 oraz do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad
 Jacka Bojarowicza

Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Dyrektorze!

Wojewoda łódzki decyzją z dnia 18 listopada 2015 r. nr 479/15 udzielił generalnemu dyrektorowi dróg krajowych i autostrad, reprezentowanemu przez dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi z siedzibą w Łodzi przy ul. Irysowej 2, zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi ekspresowej S-14 – zachodniej obwodnicy Łodzi na odcinku od drogi krajowej nr 91 (DK1) w m. Słowik do węzła Łódź Lublinek w ramach zadania: „Zachodnia obwodnica Łodzi w ciągu drogi ekspresowej S-14 wraz z obwodnicą Pabianic”, odcinek II węzeł Łódź Teofilów (bez węzła) – droga krajowa 91 (DK1) w m. Słowik wraz z infrastrukturą. Strony postępowania zostały powiadomione o wydaniu ww. decyzji pismem Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 26 listopada 2015 r. nr IA-II.7820.10.2015.ŁR zatytułowanym „Zawiadomienie o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej”.

W nawiązaniu do ww. decyzji chciałbym zwrócić uwagę na trudną sytuację, w jakiej znajdzie się jeden z właścicieli działki gruntu nr (...) położonej w miejscowości (...), obręb (...), gm. (...) w związku z wydaniem tej decyzji, która może mieć dla tej osoby katastrofalne, niedające się odwrócić skutki, które są, w mojej ocenie, nie do pogodzenia z zasadami sprawiedliwości społecznej.

Na podstawie informacji uzyskanych przez zainteresowanego w Wydziale Infrastruktury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego co do przedmiotowej inwestycji drogowej wynika, że ww. działka gruntu będzie miała połączenie komunikacyjne poprzez drogę zbiorczą wzdłuż DK 91. Z planów udostępnionych do wglądu w Wydziale Infrastruktury Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego wynika, iż obsługa komunikacyjna ww. działki gruntu odbywać się będzie poprzez zjazd publiczny o szerokości całkowitej 3,5 mb.

Powyzsze rozwiązanie jest dla właściciela tej działki całkowicie niezadowolające z uwagi na realizowaną przez niego inwestycję budowlaną w postaci budynku myjni samochodów ciężarowych i warsztatu naprawczego samochodów ciężarowych z częścią handlowo-socjalną z wewnętrznymi instalacjami: elektryczną, wodnokanalizacyjną i centralnego ogrzewania, szambem na ścieki sanitarne oraz kanalizacją deszczową na działce gruntu nr (...), przed podziałem nr (...). Zjazd publiczny o szerokości całkowitej 3,5 mb nie jest wystarczający przy tego typu działalności.

Na etapie zakupu działki zainteresowany wybrał ją ze względu na jej wymiary (szerokość, długość), umożliwiające swobodny i konieczny ruch pojazdów ciężarowych (TIR) – wjazd oraz wyjazd, ze względu na zaprojektowaną konstrukcję budynku – warsztat i myjnia przejazdowa.

Decydujący się na rozpoczęcie tej inwestycji w tejże lokalizacji w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) właściciel ww. działki specjalizuje się w usługach naprawczych i serwisowych dla pojazdów ciężarowych (TIR). W ramach tejże działalności uzyskał wszelkie wymagane prawem decyzje zezwalające (decyzja starosty zgierskiego o numerze 1028/2004 zatwierdzająca projekt budowlany) i dopuszczające do realizacji danych etapów dokumenty.

Każdy kolejny etap realizacji inwestycji budowlanej wiązał się z przeciwnościami: rok 2008 – zawiadomienie o wszczęciu postępowania wydane przez Łódzki Urząd Wojewódzki (nr GN.VII.7724/O/594/08/PC), planowana inwestycja rozbudowy drogi krajowej nr 1. To na tym etapie decyzją wojewody łódzkiego zlikwidowano zjazd publiczny do działki nr (...), o który z ogromną determinacją pan T.J. walczył i który to mozolnie przy udziale niemałych środków finansowych wybudował. Oprócz tego, że pan T.J. został pozbawiony możliwości skomunikowania działki nr (...) z DK 1, to wyłączone go również z części działki gruntu o łącznej powierzchni 159,0 m².

Po zakończeniu procesu przejęcia zjazdu indywidualnego z DK 1 na działkę (...) oraz po wykupie części tej nieruchomości zainteresowany uzyskał kolejne zapewnienie (pismo Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 11 lutego 2008 r. nr GDDKiA-OŁ-mb-41-60/175/08), że w zakresie planowanej inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi krajowej nr 1 oraz związanych z nią dróg zbiorczych przeznaczonych do obsługi ruchu lokalnego w zakresie ruchu komunikacyjnego do działki nr (...) droga ta zostanie dostosowana (nawierzchnia i jej nośność, szerokość oraz wyprofilowanie łuków) do potrzeb prowadzonej przez pana T.J. działalności gospodarczej, czyli ruchu pojazdów ciężarowych (TIR). W piśmie tym stwierdzono, że: „Zgodnie z opracowaniem projektowym «Rozbudowy drogi krajowej nr 1 na odcinku od km 316+955 do km 333+451» obsługę komunikacyjną działki nr (...) i sąsiednich zaprojektowano poprzez drogę zbiorczą położoną wzdłuż drogi krajowej nr 1. Istniejący bezpośredni zjazd z drogi krajowej nr 1 na działkę nr (...) zostanie zlikwidowany i podłączony do drogi dojazdowej w miejscu zgodnym z zagospodarowaniem działki. Droga dojazdowa od km 330+759 do km 331+383 zostanie zaprojektowana o szerokości 5,50 m o nawierzchni przystosowanej do ruchu pojazdów ciężarowych. Na węzłach drogi dojazdowej do drogi krajowej nr 1 krawędzie wewnętrzne zostaną wybrukowane kostką kamienną po wykreśleniu trajektorii przejeźdźności pojazdów ciężarowych”.

Dodatkowo należy wspomnieć, że w dniu 24 lipca 2009 r. w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi w Wydziale Geodezji, ul. Tuwima 28, odbyła się wyznaczona przez wojewodę łódzkiego rozprawa administracyjna przeprowadzona w sprawie o ustalenie i wypłatę odszkodowania z tytułu nabywania z mocy prawa przez Skarb Państwa prawa własności części nieruchomości położonych w m. (...), gminie (...), powiecie (...), województwie łódzkim, oznaczonej jako działka numer (...) o pow. 0,0159 ha. W rozprawie, którą prowadził sekretarz w Wydziale Geodezji Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, uczestniczyli jako strony pan T.J., jego pełnomocnik, a także pan Jerzy Malczewski, przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, Oddział w Łodzi. Podczas tej rozprawy pan T.J. podjął temat wjazdu: po wcześniejszych ustaleniach z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad wiadomo, iż droga dojazdowa będzie poszerzona, w planach projektowych nastąpi zmiana, na dzień dzisiejszy to kwestia techniczna. Podczas rozprawy pan Malczewski gwarantował, że wszystko będzie przygotowane tak, aby mógł wjechać samochód z naczepą. Koszt wykonania tych łuków do granicy nieruchomości nie będzie obciążał właściciela działki.

Okazuje się zatem, że zapewnienie, które pan T.J. otrzymał od zarządcy drogi, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w piśmie z dnia 11 lutego 2008 r. nr GDDKiA-OŁ-mb-41-60/175/08, nie będzie ostatecznie dotrzymane. Taka sytuacja jest nie do zaakceptowania w praworządym państwie.

Warto dodatkowo zauważyć, że pan T.J. poniósł do tej pory wydatki zarówno na zakup przedmiotowej działki, jak i na wybudowanie na niej budynku myjni samochodów ciężarowych i warsztatu naprawczego samochodów ciężarowych z częścią handlowo-socjalną z wewnętrznymi instalacjami: elektryczną, wodnokanalizacyjną i centralnego ogrzewania, szambem na ścieki sanitarne oraz kanalizacją deszczową na działce gruntu (...), przed podziałem (...) w wysokości około 900 tysięcy zł. Utrzymanie zapisu, zgodnie z którym obsługa komunikacyjna ww. działki gruntu odbywać się będzie poprzez zjazd publiczny o szerokości całkowitej 3,5 mb, spowoduje nieuchronne straty finansowe w ww. wysokości po stronie pana T.J. Należy bowiem zauważyć, że zjazd publiczny o szerokości całkowitej 3,5 mb jest niewystarczający, aby na teren działki mogły wjechać samochody ciężarowe, dla obsługi których postawione zostały budynki myjni i warsztatu naprawczego z częścią handlowo-socjalną z wewnętrznymi instalacjami. Skutkiem tego będzie to, że pan T.J. straci bezpowrotnie zainwestowane olbrzymie kwoty pieniężne. Zmiana profilu działalności gospodarczej, np. na naprawy i usługi myjni samochodów osobowych, co sugerowano panu T.J. w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim, jest niemożliwa, ponieważ kwoty, jakie może zarobić z tego typu usług, nie wystarczyłyby nawet na utrzymanie wybudowanych

hal, a co dopiero na zarabianie przez pana T.J. na życie. Musiałby co miesiąc dokładać znaczne środki pieniężne do prowadzonej działalności, na co go nie stać. Ponadto należy dodać, że pan T.J. spłaca kredyt zaciągnięty na wybudowanie hal. W związku z tym uniemożliwienie mu dalszego prowadzenia działalności gospodarczej spowoduje, że nie dość, iż nie będzie uzyskiwał dochodów, to jednocześnie nadal będzie musiał spłacać raty zaciągniętego kredytu. Inna sugestia zgłoszona przez pracownika Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego, by budynki zamienić na hale magazynowe, jest również niemożliwa do zrealizowania. Towary do takich hal są jednak dostarczane z reguły przez samochody ciężarowe, które przecież na teren działki wjechać by już nie mogły. W ocenie pana T.J. nie jest możliwa zmiana profilu działalności gospodarczej na taką, która mogłaby zapewnić mu środki na utrzymanie postawionych budynków i zarobienie na życie. Zatem działka i wybudowane na niej budynki wraz z wewnętrznymi instalacjami, na co pan T.J. wydał około 900 tysięcy zł, stałyby w zasadzie nieużywane, a pan T.J. nigdy nie odzyskałby straconych pieniędzy.

Biorąc powyższe pod uwagę, chciałbym prosić o rozpatrzenie możliwości dostosowania zjazdu na działkę nr (...) do parametrów określonych we wcześniejszym piśmie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z dnia 11 lutego 2008 r. nr GDDKiA-OŁ-mb-41-60/175/08: droga o szerokości 5,50 m o nawierzchni przystosowanej do ruchu pojazdów ciężarowych, na włączeniach drogi dojazdowej do drogi DK 91 krawędzie wewnętrzne winny zostać wybrukowane kostką kamienną po wykreśleniu trajektorii (łuków) przejezdności pojazdów ciężarowych (TIR) – zgodnie z zasadą ochrony praw nabytych.

Sprawa jest o tyle pilna, że 22 grudnia 2015 r. pan T.J. złożył za pośrednictwem wojewody łódzkiego odwołanie do Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa od decyzji wojewody łódzkiego z dnia 18 listopada 2015 r. nr 479/15, udzielającej generalnemu dyrektorowi dróg krajowych i autostrad reprezentowanemu przez dyrektora Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Łodzi z siedzibą w Łodzi przy ul. Irysowej 2, zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi ekspresowej S-14 – zachodniej obwodnicy Łodzi na odcinku od drogi krajowej nr 91 (DK 1) w m. (...) do węzła Łódź Lublinek w ramach zadania: „Zachodnia obwodnica Łodzi w ciągu drogi ekspresowej S-14 wraz z obwodnicą Pabianic”, odcinek II węzeł Łódź Teofilów (bez węzła) – droga krajowa 91 (DK 1) w m. Słowik wraz z infrastrukturą. Odwołanie powinno aktualnie znajdować się w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa.

W przypadku braku możliwości dostosowania zjazdu z drogi lokalnej na działkę nr (...) według powyższych parametrów pan T.J. prosi o wykup całości nieruchomości (...) wraz z naniesieniami budowlanymi oraz infrastrukturą z uwagi na brak możliwości prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie planowanych usług naprawczych i serwisowych pojazdów ciężarowych (TIR). Nieruchomość nie będzie bowiem nadawać się do prawidłowego wykorzystania na dotychczasowe cele.

Z poważaniem
Przemysław Błaszczyk

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 22 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na przesłane przy piśmie z dnia 21 stycznia br. znak BPS/043-08-78-MIB/16 oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka dotyczące problematyki zjazdu do nieruchomości nr (...) w m. (...) w ramach realizacji zadania budowy drogi ekspresowej S-14, resort infrastruktury i budownictwa przedstawia poniżej informacje w sprawie.

W celu uzyskania aktualnych informacji w zakresie problematyki poruszonej przez Pana Senatora, resort infrastruktury i rozwoju wystąpił, w trybie nadzoru, do GDDKiA jako zarządcy dróg krajowych (w myśl art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o *drogach publicznych* – tekst jedn. Dz. U. z 2015 r. poz. 460 z późn. zm.).

Z wyjaśnień przedstawionych przez GDDKiA wynika, że zgodnie z projektem drogi ekspresowej S-14, dojazd do działki nr (...), położonej w obrębie (...), będzie odbywał się drogą dojazdową D1, równoległą do drogi krajowej nr 91 o szerokości jezdni 5,0 m, która będzie miała skrzyżowanie z drogą krajową nr 91 w km 330+500. Na działkę nr 61/28 został zaprojektowany zjazd indywidualny z drogi dojazdowej o szerokości 3,5 m. Przecięcie krawędzi nawierzchni zjazdu i drogi dojazdowej wyokrąglono łukiem kołowym o promieniu 6 m.

Oddział GDDKiA w Łodzi, na wniosek Pana J., wydał w 2004 r. decyzję zezwalającą na lokalizację zjazdu publicznego z drogi krajowej nr 1, w związku z planowaną budową *budynku usługowego w zakresie drobnych napraw i sprzedaży części samochodowych, zaplecza socjalno-sanitarnego, myjni samochodowej i parkingu* na działce. Zjazd usytuowany na granicy z działką sąsiednią – wspólny dla 2 działek (obecne numery działek ...), zgodnie z projektem miał szerokość 7,5 m w granicy pasa drogowego oraz 4 m na działce wnioskodawcy.

Obecnie toczy się postępowanie administracyjne, w związku ze złożonym przez pana T.J. odwołaniem od decyzji Wojewody Łódzkiego z dnia 18 listopada 2015 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie drogi ekspresowej S-14, odcinek węzeł Teofilów (bez węzła) – droga krajowa 91 (DK 1) w m. Słowik wraz z infrastrukturą. Po rozpatrzeniu odwołania Pana T. J. od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, GDDKiA będzie realizować działania zgodnie z wynikiem tegoż postępowania.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
GENERALNEGO DYREKTORA
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD**

Warszawa, 25.02.2016 r.

Pan Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z 21 stycznia 2016 r., znak BPS/043-08-78-GDDKA/16, które wpłynęło do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad („GDDKiA”) 25 stycznia 2016 r., w sprawie oświadczenia Pana senatora Przemysława Błaszczyka z 13 stycznia 2016 r. dotyczącego zjazdu z drogi krajowej nr 91 na działkę Pana T.J. nr (...) w miejscowości (...), gmina (...), przedstawiam stanowisko GDDKiA w przedmiotowej sprawie.

Zgodnie z projektem drogi ekspresowej S14, dojazd do działki nr (...), położonej w obrębie (...), będzie odbywał się drogą dojazdową D1, równoległą do drogi krajowej nr 91 o szerokości jezdni 5,0 m, która będzie miała skrzyżowanie z drogą krajową nr 91 w km 330+500. Na działkę nr (...) został zaprojektowany zjazd indywidualny z drogi dojazdowej o szerokości 3,5 m. Przecięcie krawędzi nawierzchni zjazdu i drogi dojazdowej wyokrąglono łukiem kołowym o promieniu 6 m.

Oddział GDDKiA w Łodzi, na wniosek Pana J., wydał w 2004 r. decyzję zezwalającą na lokalizację zjazdu publicznego z drogi krajowej nr 1, w związku z planowaną budową *budynku usługowego w zakresie drobnych napraw i sprzedaży części samochodowych, zaplecza socjalno-sanitarnego, myjni samochodowej i parkingu* na działce. Zjazd usytuowany na granicy z działką sąsiednią – wspólny dla 2 działek (obecne numery działek ...), zgodnie z projektem miał szerokość 7,5 m w granicy pasa drogowego oraz 4 m na działce wnioskodawcy.

Obecnie w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa toczy się postępowanie administracyjne, w związku ze złożonym przez Pana T.J. odwołaniem od decyzji Wojewody Łódzkiego z dnia 18 listopada 2015 r., udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na budowie drogi ekspresowej S14, odcinek węzeł Teofilów (bez węzła) – droga krajowa 91 (DK 1) w m. Słowik wraz z infrastrukturą w zakresie zjazdu z drogi krajowej nr 91 na działkę nr (...) w miejscowości (...), gmina (...).

Po rozpatrzeniu w Ministerstwie Infrastruktury i Budownictwa odwołania Pana T.J. od ww. decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w zakresie parametrów dla ww. zjazdu, GDDKiA będzie realizować działania zgodnie z wynikiem tegoż postępowania. W sytuacji uwzględnienia odwołania Pana T.J. GDDKiA wprowadzi korektę w dokumentacji projektowej drogi ekspresowej S14 polegającą na zaprojektowaniu zjazdu publicznego o powiększonej szerokości z drogi dojazdowej S1 na działkę nr (...).

Z poważaniem

p.o. GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
mgr inż. Jacek Bojarowicz

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o zniesienie obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania w terenie zabudowanym, jeśli nie występuje wyraźna potrzeba ich użycia (podczas normalnej przejrzystości powietrza).

Obowiązek ciągłego używania świateł mijania nie wpływa na poprawę bezpieczeństwa, a powiększa zanieczyszczenie środowiska oraz potęguje efekt cieplarniany. Do tej pory wciąż brakuje danych potwierdzających wpływ włączonych świateł mijania na bezpieczeństwo drogowe. W terenie zabudowanym istnieje wiele środków zwiększających bezpieczeństwo: jezdnie są oświetlone, obowiązują ograniczenia prędkości, są progi zwalniające czy liczne wysepki. Światła mijania często oślepiają kierowców jadących z naprzeciwka, obniżając percepcję kierujących pojazdami w terenie zabudowanym.

Nakaz całodobowej jazdy z włączonymi światłami mijania nie obowiązuje w takich krajach jak Niemcy, Francja czy Holandia. W wielu krajach europejskich nakaz włączania świateł mijania obowiązuje właśnie poza terenem zabudowanym. Są to rozwiązania dobrze funkcjonujące, które nie wpływają na zmianę poziomu bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego. W związku z powyższym działania w tym zakresie są ważne i uzasadnione.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

Odpowiedź

Warszawa, 23 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem nr BPS/043-08-79/16, przy którym przesłano oświadczenie złożone przez senatora Roberta Dowhana podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 r. w sprawie zniesienia obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania w terenie zabudowanym podczas normalnej przejrzystości powietrza, poniżej przedstawiam następujące stanowisko.

Na wstępie uprzejmie wskazuję, że kwestię używania świateł mijania przez kierujących pojazdami reguluje *ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym* (Dz. U. z 2012 r., poz. 1137, z późn. zm.). Zgodnie z art. 51 ust. 1 przywołanej ustawy, kierujący pojazdem jest obowiązany używać świateł mijania podczas jazdy w warunkach normalnej przejrzystości powietrza. Natomiast przepis art. 51 ust. 2 stanowi, że w czasie od świtu do zmierzchu w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, zamiast świateł mijania, kierujący pojazdem może używać świateł do jazdy dziennej.

Należy zwrócić uwagę, że kwestia obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania w ciągu dnia wywołuje ożywioną dyskusję, zarówno w Polsce, jak i w innych państwach Unii Europejskiej. W odniesieniu do tego zagadnienia występują głosy za-

równy popierające, jaki przeciwnie idei obowiązkowego używania świateł w dzień. Ze względu na dyskusję na forum krajowym po wprowadzeniu tego obowiązku, szczegółowe opracowania w kwestii używania świateł mijania przedstawił Instytut Transportu Samochodowego. Przeprowadzone badania wykazały, że rozwiązanie to korzystnie wpływa na bezpieczeństwo ruchu drogowego, powodując trwały spadek zagrożenia w dzień w grupie wypadków, na którą to rozwiązanie mogło mieć wpływ.

W odniesieniu do tej problematyki, warto również powołać analizę naukową sporządzoną przez prof. dra hab. inż. Wojciecha Żagana z Politechniki Warszawskiej, który jest uznanym ekspertem w tematyce techniki świetlnej. Zgodnie z tą analizą, pojazd z włączonymi światłami mijania jest lepiej widoczny, co należy rozumieć jako możliwość jego wcześniejszej identyfikacji. Konkluzja analizy jednoznacznie wskazuje, że prawny obowiązek używania świateł podczas jazdy w dzień jest słusznym i uzasadnionym rozwiązaniem zmniejszającym zagrożenie wypadkami w ruchu drogowym i powinien być utrzymany. W opinii prof. Żagana, nie występują negatywne skutki tego rozwiązania dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, środowiska, ani dla innych istotnych sfer życia.

Należy wskazać również, że *dyrektywa Komisji 2008/89/WE z dnia 24 września 2008 r. zmieniająca, w celu dostosowania do postępu technicznego, dyrektywę Rady 76/756/EWG dotyczącą instalacji urządzeń oświetleniowych oraz sygnalizacji świetlnej na pojazdach silnikowych i ich przyczepach* wprowadziła, od dnia 7 lutego 2011 r., w przypadku pojazdów o kategorii M₁ i N₁ (samochody osobowe i dostawcze) oraz od dnia 7 sierpnia 2012 r., w przypadku pojazdów innych kategorii, obowiązek wyposażania nowo produkowanych pojazdów w światła do jazdy dziennej, automatycznie włączane przy uruchomieniu pojazdu. Komisja Europejska uznała przy tym, że przy zróżnicowanym stosunku poszczególnych krajów do wprowadzania powszechnego obowiązku jazdy w włączonymi światłami mijania, nie zachodzi konieczność zalecania tego rozwiązania, ponieważ przyjęta *dyrektywa 2008/89/WE* pozwoli w ciągu kilku, czy kilkunastu lat doprowadzić do sytuacji, w której większość pojazdów poruszających się po drogach będzie wyposażona w światła do jazdy dziennej.

Mając na względzie przedstawione wyżej argumenty, wyrażam opinię, iż ustawowy obowiązek używania świateł mijania albo świateł do jazdy dziennej, podczas jazdy w warunkach normalnej przejrzystości powietrza, w czasie od świtu do zmierzchu – również w obszarze zabudowanym – jest właściwym rozwiązaniem i powinien zostać utrzymany.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Roberta Dowhana

skierowane do ministra infrastruktury i budownictwa Andrzeja Adamczyka oraz do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowni Panowie Ministrowie!

Jako senator Rzeczypospolitej Polskiej wnoszę o podjęcie odpowiednich działań technicznych oraz prawnych zmierzających ku zniesieniu możliwości rejestracji samochodów konstrukcyjnie przystosowanych do ruchu lewostronnego, tzw. anglików.

Kierowca siedzący z prawej strony pojazdu podczas manewru wyprzedzania musi wyjechać daleko poza obrys poprzedzającego pojazdu, żeby upewnić się, czy przeciwny pas jest wolny. Grozi to wzrostem liczby czołowych zderzeń oraz zmniejszeniem bezpieczeństwa na polskich drogach. Duże trudności kierowcom samochodów konstrukcyjnie przystosowanych do ruchu lewostronnego sprawiają także różnego rodzaju manewry omijania, wyjazdu z zatoczek parkingowych czy zwykłych parkingów.

W wielu krajach Europy Zachodniej, gdzie infrastruktura drogowa jest dużo bardziej rozbudowana, a trasy zazwyczaj mają co najmniej dwa pasy ruchu w jednym kierunku, nie jest to tak duży problem. W Polsce jednak drogi krajowe to wciąż głównie trasy jednopasmowe, po których porusza się wiele samochodów ciężarowych ograniczających widoczność. Wyprzedzanie samochodem konstrukcyjnie przystosowanym do ruchu lewostronnego w takich warunkach jest bardzo ryzykowne.

W związku z tym podjęcie działań w tym zakresie jest ważne i uzasadnione.

*Z poważaniem
Robert Dowhan*

**Odpowiedź
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA**

Warszawa, 11 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do oświadczenia złożonego przez senatora Roberta Dowhana podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 r. przekazanego przy piśmie z dnia 21 stycznia 2016 r. nr BPS/043-08-80-MIB/16, przedstawiam następujące stanowisko.

W dniu 15 sierpnia 2015 r. weszły w życie rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Rozwoju:

- z dnia 2 lipca 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach (Dz. U. poz. 1076),
- z dnia 13 lipca 2015 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia (Dz. U. poz. 1077),

regulujące kwestie dopuszczenia do ruchu drogowego w Polsce samochodów osobowych przystosowanych konstrukcyjnie do ruchu lewostronnego. Przedmiotowe rozporządzenia wykonują wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (UE) z dnia 20 marca 2014 r. w sprawie C-639/11 Komisja Europejska przeciwko Polsce, w którym Trybunał orzekł, że uzależniając rejestrację na swoim terytorium nowych oraz wcześniej zarejestrowanych w innych państwach samochodów osobowych z układem kierowniczym po prawej stronie od przełożenia koła kierownicy na lewą stronę, Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom ciążącym na niej na mocy art. 2a dyrektywy Rady 70/311/EWG, art. 4 ust. 3 dyrektywy ramowej 2007/46/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz art. 34 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej.

Przepisy dopuszczają do ruchu drogowego w Polsce pojazdy kategorii M₁ o rodzaju samochód osobowy z kierownicą po prawej stronie, tj. pojazdy nowe objęte świadectwem homologacji typu WE pojazdu, albo uprzednio zarejestrowane na terytorium jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej, po ich odpowiednim dostosowaniu technicznym w zakresie świateł zewnętrznych, lusterek wstecznych oraz prędkościomierza. Przyjęte rozwiązania oparte na tych stosowanych w innych krajach członkowskich UE zwiększają bezpieczeństwo użytkowania pojazdów z kierownicą umieszczoną po prawej stronie na drogach o ruchu prawostronnym.

Jednocześnie z uwagi na potrzebę monitorowania bezpieczeństwa ruchu drogowego Komenda Główna Policji w pkt 10.2 poz. 116 Załącznika nr 2 zarządzenia nr 31 Komendanta Głównego Policji z dnia 22 października 2015 r. w sprawie metod i form prowadzenia przez Policję statystyki zdarzeń drogowych (Dz. Urz. KGP z 2015 r., poz. 85) uwzględniła samochody osobowe z kierownicą po prawej stronie, poprzez dodanie tej kategorii pojazdów w Karcie zdarzenia drogowego.

Mając na uwadze, iż przedmiot regulacji stanowi realizację wykonania wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (UE) oraz biorąc pod uwagę, iż brak jest obecnie statystyk wypadków z udziałem pojazdów przystosowanych do odmiennego niż obowiązujący w danym kraju kierunku ruchu drogowego, które potwierdzałyby negatywny wpływ takich pojazdów na bezpieczeństwo ruchu drogowego, resort infrastruktury i budownictwa nie planuje obecnie podejmowania działań mających na celu zniesienie możliwości rejestracji samochodów konstrukcyjnie przystosowanych do ruchu lewostronnego, tzw. anglików.

Pozdrawiam

z upoważnienia
MINISTRA
INFRASTRUKTURY I BUDOWNICTWA
Jerzy Szmit
Podsekretarz Stanu

**Odpowiedź
MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 17 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2016 roku (sygn. BPS/043-08-80-MSWA/16) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Roberta Dowhana podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 roku w sprawie *podjęcia działań mających na celu zniesienie możliwości rejestracji samochodów konstrukcyjnie przystosowanych do ruchu lewostronnego* uprzejmie przedstawiam informacje pozostające w zakresie właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Należy wskazać, że dane statystyczne w zakresie udziału pojazdów z kierownicą po prawej stronie w wypadkach oraz kolizjach drogowych są gromadzone od dnia 20 sierpnia 2015 roku. W okresie od dnia 20 sierpnia do dnia 31 grudnia 2015 roku kierujący ww. pojazdami spowodowali 4 wypadki drogowe i 83 kolizje oraz brali udział w 11 wypadkach drogowych i 123 kolizjach. W powyższym okresie miało miejsce ogółem 12.979 wypadków drogowych oraz 143.612 kolizji. W analogicznym okresie w 2014 roku wydarzyło się 13.699 wypadków drogowych oraz 136.451 kolizji.

Biorąc pod uwagę wymienione powyżej dane statystyczne, jak również zauważalny spadek liczby wypadków w 2015 roku w porównaniu do 2014 roku, w opinii Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wprowadzenie możliwości rejestrowania pojazdów z kierownicą po prawej stronie nie spowodowało wzrostu zagrożenia w ruchu drogowym.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
I ADMINISTRACJI
z up. Jarosław Zieliński
Sekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Waldemara Kraski

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Krzysztofa Jurgieła

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura zwrócił się rolnik z powiatu sokołowskiego z prośbą o pomoc w sprawie uzyskania informacji na temat badania i weryfikacji warunków dotyczących sfery OSN dla gleb próchnicznych na potrzeby działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (PROW 2014–2020) wykonanych przez Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach. Dotyczy to terenu gminy Bielany w powiecie sokołowskim, miejscowości: Trebień, Rozbity Kamień, Sikory, Księżopole Komory i Paczowski Duże.

W sprawie uzyskania informacji na temat zawartości próchnicy w glebach w powyższych miejscowościach zwracałem się dwukrotnie (w lipcu oraz w grudniu 2015 r.) do Zakładu Żywienia Roślin i Nawożenia IUNiG w Puławach. Do tej pory nie uzyskałem jednak żadnych informacji. Zwracam się do Pana Ministra o pomoc w tej sprawie.

Z poważaniem
Waldemar Kraska

Odpowiedź

Warszawa, 18 lutego 2016 r.

Pani
Maria Koc
Wicemarszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana Senatora Waldemara Kraske podczas 8. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 13 stycznia 2016 r. w sprawie uzyskania informacji na temat zawartości próchnicy w glebach na terenie gminy Bielany w powiecie sokołowskim, na potrzeby ubiegania się o przyznanie wsparcia w ramach Pakietu 2. *Ochrona gleb i wód*, Działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego, Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) na lata 2014–2020, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi przekazuje stanowisko.

Zasady przyznawania wsparcia w ramach Pakietu 2. *Ochrona gleb i wód*, Działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego objętego PROW 2014–2020 zostały ustanowione w przepisach rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 18 marca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Działanie rolnośrodowiskowo-klimatyczne” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020 (Dz. U. poz. 415 z późn. zm.).

Korzystając z doświadczeń z wdrażania Pakietu 8. *Ochrona gleb i wód*, w ramach działania Program rolnośrodowiskowy PROW 2007–2013, wzmocniono ukierunkowanie terytorialne poszczególnych działań, uwzględniając jako warunek realizacji Pakietu 2. *Ochrona gleb i wód*, Działania rolnośrodowiskowo-klimatycznego, w ramach PROW 2014–2020 potrzeby obszarów szczególnie zagrożonych erozją wodną (ok. 8,2%), obszarów problemowych o niskiej zawartości próchnicy (ok. 3,6%) oraz obszarów szczególnie narażonych na zanieczyszczenia azotanami pochodzenia rolniczego (OSN) (ok. 7,4%). Łącznie stanowią one ok. 19,2% powierzchni użytków

rolnych w kraju. Dokonano więc silniejszego ukierunkowania na zidentyfikowane potrzeby i presje środowiskowe. W ramach Pakietu 2. stosowanie międzyplonów jako okrywy glebowej należy do kluczowej praktyki mitygacyjnej przeciwdziałającej zmianom klimatu.

Obszary problemowe o niskiej zawartości próchnicy zostały wyznaczone przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – PIB w Puławach (IUNG-PIB). Zawierają one obszary problemowe o niskiej i bardzo niskiej zawartości próchnicy obejmujące gminy, gdzie grunty o zawartości próchnicy w glebie poniżej 1,3% stanowią odpowiednio minimum 30% użytków rolnych i powyżej 50% użytków rolnych. Wykaz tych obszarów problemowych stanowi załącznik nr 5 do ww. rozporządzenia.

Należy zaznaczyć, że próchnica glebowa jest jednym z podstawowych czynników kształtujących żyzność gleby. Zawartość materii organicznej decyduje o wielu procesach fizycznych, chemicznych, oraz biologicznych zachodzących w glebie. Próchnica sprzyja tworzeniu agregatów glebowych i powstawaniu gruzełkowatej struktury gleby, przez co zwiększa możliwości retencjonowania wody. Ma dodatni wpływ na właściwości sorpcyjne i możliwości gromadzenia składników pokarmowych w glebie, poprawia zdolności buforowe, przez co przeciwdziała gwałtownym zmianom odczynu gleby (Jończyk 2010, Filipek 2001). Związki organiczne stymulują rozwój i aktywność mikro- i makroorganizmów glebowych, regulują procesy oddychania, fotosyntezy i pobierania wody przez rośliny (Zawadzki, Filipek 2001). Ilość i jakość próchnicy glebowej jest wypadkową czynników siedliskowych zależnych od rodzaju skały macierzystej, warunków klimatycznych, stosunków wodnych, rodzaju szaty roślinnej, czy rzeźby terenu oraz od czynników antropogenicznych związanych z gospodarką rolną. Zawartość materii organicznej w glebie może być stymulowana przez dobór uprawianych roślin, stosowanie nawozów naturalnych oraz system uprawy i związane z nim zabiegi agrotechniczne. Proces mineralizacji materii organicznej i organicznych związków azotu i fosforu kształtują takie czynniki jak: temperatura, wilgotność i odczyn. Przyczyną przyspieszonej mineralizacji materii organicznej może być nadmierne osuszenie i napowietrzenie gleby.

Odnosząc się do oświadczenia Pana Senatora, uprzejmie informuję, że teren gminy Bielany w powiecie sokołowskim nie znajduje się w wykazie obszarów problemowych o niskiej zawartości próchnicy, stanowiącym załącznik nr 5 do ww. rozporządzenia, gdyż nie spełniał powyższych warunków. Wg informacji przekazanych przez IUNG-PIB zawartości próchnicy w próbkach glebowych na terenie gminy Bielany w powiecie sokołowskim kształtują się odpowiednio: Trebień – 1,39%, Rozbity Kamień – 1,87%, Sikory – 1,06%, Księżopole Komory – 1,49%, Paczuski Duże – 1,05%. Dane te pochodzą z krajowego programu badania gleby, prowadzonego w latach 90. ubiegłego wieku. Każda z miejscowości reprezentowana jest przez jedną próbkę glebową. Jednocześnie uprzejmie informuję, iż zgodnie z informacją uzyskaną z IUNG-PIB, ww. dane zostały przekazane w 2015 roku telefonicznie jednemu z pracowników biura Pana Senatora Waldemara Kraski.

MINISTER ROLNICTWA
I ROZWOJU WSI
Krzysztof Jurgiel

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

We wrześniu 1994 r. we Wrocławiu na V Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury uchwalona została Karta Regionalizmu Polskiego, w której znalazła się sugestia, aby programy nauczania wszystkich szczebli szeroko uwzględniły tematykę regionalną. W 1995 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej opracowało założenia programowe edukacji regionalnej – „Dziedzictwo kulturowe w regionie”. Inicjatywy te i postulaty spowodowały, że dostrzeżona została waga i głęboki sens włączania treści lokalnych i regionalnych do systemu szkolnego, głównie poprzez wprowadzenie i realizowanie od września 1999 r. obowiązkowej edukacji regionalnej. Niestety wprowadzona w 2008 r. nowa podstawa programowa (Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół; DzU z dnia 15 stycznia 2009 r. Nr 4, poz. 17) zniósła ścieżki międzyprzedmiotowe, w tym „Dziedzictwo kulturowe w regionie”. Od tego momentu realizacja edukacji regionalnej w wielu placówkach przestała mieć istotne znaczenie czy wręcz zaniechano jej realnego uprawiania.

Nie da się zaprzeczyć, że edukacja regionalna realizowana w sposób mądry i przemyślany odgrywa niebagatelną rolę w kształtowaniu patriotyzmu lokalnego, regionalnego i narodowego, poczucia tożsamości z wartościami własnego dziedzictwa, a przy tym kreuje postawy prospołeczne i obywatelskie. Edukacja regionalna łączy zatem to, co bliskie, z tym, co dalekie, pośredniczy między „małą ojczyzną” a otaczającym ją światem, pomaga odnaleźć własne miejsce na ziemi, określać i definiować własną tożsamość.

Wiele środowisk postulowało przywrócenie stosownej roli i miejsca edukacji regionalnej w polskim systemie szkolnym. Takim przykładem jest też inicjatywa regionalistów, pedagogów i stowarzyszeń w powiecie suskim, która zawiązała się na rzecz przywrócenia czy też wzmocnienia edukacji regionalnej.

W związku z planowanymi zmianami w systemie oświaty, w tym zmianami w podstawie programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego, zwracam się z pytaniami.

Czy planowane jest przywrócenie edukacji regionalnej w sposób systemowy, czy edukacja regionalna zostanie szerzej uwzględniona w nowych podstawach programowych? A jeśli tak, to czy do ich opracowania włączane będą środowiska regionalistyczne?

Z poważaniem
Andrzej Pająk

Odpowiedź

Warszawa, 19 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
składam na Pana ręce odpowiedź na oświadczenie Senatora RP Pana Andrzeja Pająka złożone na posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2016 r.

Szanowny Panie Senatorze,
uprzejmie informuję, że w stosowanej od roku szkolnego 2009/2010 podstawie programowej¹ zrezygnowano z wyodrębniania ścieżek edukacyjnych, natomiast cele edukacyjne oraz treści nauczania tych ścieżek włączono do podstawy programowej poszczególnych przedmiotów.

Cele i treści nauczania ścieżki edukacyjnej *Edukacja regionalna – dziedzictwo kulturowe w regionie* na poziomie edukacji wczesnoszkolnej (klasy I-III szkoły podstawowej) zostały zawarte w obszarze *Edukacja społeczna*, zaś na wyższych etapach edukacyjnych w podstawie programowej przedmiotów takich, jak: historia i społeczeństwo, historia, wiedza o społeczeństwie, geografia, wiedza o kulturze, etyka.

Zgodnie z przepisami obowiązującej podstawy programowej treści z zakresu edukacji regionalnej są realizowane na wszystkich etapach edukacyjnych, począwszy od wychowania przedszkolnego.

W przedszkolu dzieci poznają swoją miejscowość, ważniejsze instytucje, które się w niej znajdują, ponadto wybrane zabytki, dzieła sztuki oraz tradycje i obrzędy ludowe ze swojego regionu.

Edukacja w szkole podstawowej obejmuje wzmocnienie identyfikacji uczniów z regionem, rodziną i tradycjami rodzinnymi, zapoznanie z najbliższą okolicą, ważniejszymi obiektami i tradycjami, przygotowanie do dobrych relacji z sąsiadami w miejscu zamieszkania, do uczestnictwa w wydarzeniach organizowanych przez lokalną społeczność. Uczniowie poznają symbole narodowe, najważniejsze wydarzenia historyczne, ludzi szczególnie zasłużonych dla ich miejscowości. Nacisk kładzie się również na przygotowanie uczniów do podejmowania działań na rzecz przyrody w swoim środowisku.

Na lekcjach języka polskiego w kontakcie z dziełami kultury uczniowie kształtują poczucie własnej tożsamości, wspólnoty i postawę patriotyczną.

Zajęcia muzyki i plastyki umożliwiają uczniom poznanie polskich tańców narodowych i ludowych, ze szczególnym uwzględnieniem tańców własnego regionu, wybrane dzieła sztuki, zabytki i tradycje środowiska lokalnego i regionalnego, zachęcają do uczestnictwa w życiu kulturalnym tych środowisk.

Treści nauczania realizowane w ramach historii i społeczeństwa dotyczą kultywowania tradycji i gromadzenia pamiątek rodzinnych, opisywania „Małej Ojczyzny” pod kątem tradycji historyczno-kulturowej, upamiętniania postaci i wydarzeń z przeszłości „Małej Ojczyzny”, świąt narodowych, symboli państwowych i miejsc ważnych dla pamięci narodowej.

Przedmiot przyroda kieruje uwagę uczniów na zagadnienia dotyczące ochrony przyrody, w tym ochrony najbliższego środowiska naturalnego i podejmowania działań w tym zakresie oraz ochrony dorobku kulturowego lokalnej społeczności.

¹ uregulowanej w rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół zastąpionym rozporządzeniem z dnia 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. poz. 977 oraz z 2014 r. poz. 803).

Na zajęciach technicznych uczniowie opracowują projekty racjonalnego gospodarowania surowcami wtórnymi w najbliższym środowisku, a uczniowie gimnazjum mogą ponadto realizować zajęcia związane z rękodziełem regionalnym.

W treściach programowych zajęć wiedza o społeczeństwie przewidziano m.in. zagadnienia dotyczące społeczności lokalnej (np. udział w wyborach lokalnych), samorządności (zilustrowanej przykładami z życia regionu i miejscowości), podstawowych informacji o gminie, wydarzeniach i postaciach z jej dziejów, promocji gminy lub regionu, zatrudnienia, związków między swoim życiem a sytuacją społeczności lokalnej, form aktywności obywateli w ramach społeczności lokalnej, regionu, państwa.

Na lekcjach geografii, uczniowie omawiają zjawiska i procesy zachodzące w najbliższym środowisku geograficznym i przyrodniczym, gospodarce i życiu społecznym regionu. Celem tego przedmiotu jest również kształtowanie postaw, w tym ciekawości świata poprzez zainteresowanie własnym regionem i Polską, odpowiedzialności za środowisko przyrodnicze i kulturowe własnego regionu i Polski, patriotyzmu i poczucia tożsamości (lokalnej, regionalnej, narodowej) przy jednoczesnym poszanowaniu innych narodów i społeczności.

Przedmiot wiedza o kulturze ma na celu przygotowanie uczniów do aktywnego współtworzenia kultury lokalnej. Uczy odnoszenia elementów kultury (zachowania, zwyczaje, praktyki, przedmioty materialne, dzieła sztuki) do grupy społecznej (rodzina, rówieśnicy, społeczność lokalna, naród), interpretowania praktyk kultury z najbliższego otoczenia oraz dostrzegania relacji między kulturami: lokalną, regionalną, narodową i europejską ujawniającymi się w konkretnych dziełach sztuki i praktykach kultury.

Odpowiadając na pytania Pana Senatora, uprzejmie informuję o rozpoczęciu ogólnopolskiej debaty na temat przyszłości polskiej edukacji pn. „Uczeń. Rodzic. Nauczyciel – Dobra Zmiana”. Harmonogram debaty obejmuje prace 1840 ekspertów w 16 grupach tematycznych oraz 16 debat wojewódzkich z udziałem rodziców, uczniów i samorządowców.

Jednym z kluczowych tematów prac ekspertów jest podstawa programowa kształcenia ogólnego. Ekspertami są praktycy i teoretycy – nauczyciele i wykładowcy akademicy. Są to osoby, które odpowiedziały na zaproszenie MEN do wspólnej pracy nad zmianami w polskich szkołach.

Jednocześnie pragnę dodać, że pod koniec lutego zostanie uruchomiona strona internetowa poświęcona debatom. Znajdą się na niej informacje dotyczące pracy ekspertów oraz spotkań organizowanych w różnych częściach kraju. Za pośrednictwem strony możliwe będzie również przesyłanie uwag, wniosków i spostrzeżeń dotyczących edukacji.

Pragnę zapewnić, że Ministerstwo Edukacji Narodowej zadba o odpowiedni zakres edukacji regionalnej w nowej podstawie programowej.

Łączę wyrazy szacunku

z upoważnienia
MINISTRA
EDUKACJI NARODOWEJ
Maciej Kopeć
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

Niniejsze oświadczenie dotyczy kwestii modyfikacji wymagań programu KAWKA „Poprawa jakości powietrza w zakresie likwidacji niskiej emisji, wspierającej wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” w celu zapewnienia komplementarności z funduszami unijnymi, w tym regionalnymi programami operacyjnymi na lata 2014–2020.

Zwracam się o zmianę zapisu w programie priorytetowym „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii”, postulując, by w warunkach udzielanego dofinansowania określonych w punkcie 7.3 podpunkt 4 lit. b wprowadzić następujące zapisy:

„zlokalizowane na obszarze:

— miejscowości powyżej 5 000 mieszkańców,

— sąsiadujących ze sobą gmin działających w ramach zawartego pomiędzy nimi porozumienia o łącznej liczbie mieszkańców powyżej 30 000 osób. Dopuszcza się prowadzenie tego typu działania przez starostę w porozumieniu z gminami; (ograniczenie ilościowe nie dotyczy miejscowości o charakterze uzdrowiskowym),

na którym w przynajmniej 2 latach w okresie ostatnich 4 lat, poprzedzających złożenie wniosku do WFOŚiGW przez beneficjenta końcowego, w ocenie rocznej jakości powietrza wykonanej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, w oparciu o pomiary lub modelowanie, zidentyfikowano co najmniej jeden obszar, na którym jednocześnie przekroczone zostały normy jakości powietrza w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu (Dz.U. z 2012 r., poz. 1031) w odniesieniu do:

- poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM10 określonego jako średnia 24-godzinna;
- poziomu docelowego benzo(a)pirenu w pyłe zawieszonym PM10”.

W czerwcu 2015 r. Rada Nadzorcza Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zatwierdziła obniżenie wymogu dotyczącego liczby mieszkańców miast w programie priorytetowym KAWKA „Poprawa jakości powietrza Część 2) KAWKA – Likwidacja niskiej emisji, wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii” (poprzez zmianę zapisu w punkcie 7.3 „Warunki dofinansowania udzielanego przez WFOŚiGW z udziałem środków NFOŚiGW”). Zmieniony został wymóg dotyczący wielkości miejscowości (określonej jako liczba ludności) z 10 tysięcy na 5 tysięcy, kwalifikujący przedsięwzięcia z danego obszaru do dofinansowania. Przyjęto argument, że w mniejszych ośrodkach, ze względu na brak systemów centralnego ogrzewania, niska emisja występuje nawet w większej skali aniżeli w dużych miastach. Jednakże wprowadzony zapis nadal ogranicza skuteczne dofinansowywanie programów ochrony powietrza w gminach wiejskich, które są aglomeracjami małych miejscowości, funkcjonującymi jak dzielnice miast. Co więcej, mnóstwo takich miejscowości otacza miasta (także Kraków) i w sytuacji utrzymywania się praktyk tego typu, że emisję ogranicza się głównie w większych miastach, zwiększy się napływ toksycznych zanieczyszczeń z małych miejscowości. Wystarczy przytoczyć wyniki pomiarów stężeń bardzo szkodliwego dla zdrowia benzo(a)pirenu.

Na podstawie wykonanych przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie w 2012 r. badań można stwierdzić, że w niektórych mniejszych miejscowościach województwa małopolskiego średnioroczne stężenia benzo(a)pirenu są ponaddwukrotnie wyższe niż w Krakowie. Zasadniczo wpływają na to stosowane tam piece i kotły. Prowadzone od kilkunastu lat przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie pomiary stale wykazują bardzo złą jakość powietrza w Małopolsce. Przekraczane są dopuszczalne stężenia pyłu zawieszonego PM10, w tym stężenia jego drob-

nej frakcji PM_{2,5} oraz bardzo szkodliwego benzo(a)pirenu. Na pograniczu z województwem śląskim przekraczane są ponadto dopuszczalne stężenia dwutlenku siarki.

Głównym problemem, jaki stwarza zła jakość powietrza, jest narażanie mieszkańców na wdychanie w sezonie grzewczym toksycznych substancji. W świetle opinii ekspertów nauk medycznych na ocenę toksyczności powietrza wpływa nie tylko stężenie zawieszzonego w nim pyłu (choć istotna jest ilość drobnej, wnikażącej do krwiobiegu frakcji PM_{2,5}). Największe znaczenie ma ilość zaadsorbowanych na powierzchni pyłu, szkodliwych dla zdrowia, wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych, czego wskaźnikiem jest stężenie benzo(a)pirenu. Z tej perspektywy na znacznie większe zagrożenie niż mieszkańcy Krakowa narażone są osoby przebywające w wielu małych miejscowościach Polski południowej.

Niekwestionowany jest pogląd, że głównym źródłem emisji są paleniska domowe oraz małe instalacje grzewcze. Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze wykazuje w swych prezentacjach, iż przeważający wpływ na generowanie emisji benzo(a)pirenu mają urządzenia do spalania paliw stałych. Należy więc na szeroką skalę rozpocząć wymianę wysokoemisyjnych i niskosprawnych kotłów.

Sytuacja wymaga radykalnych działań. Dlatego też należy stworzyć małym miejscowościom szansę naprawy gminnej energetyki, gdyż zwłaszcza tam mieszkańcy są w małym stopniu uświadomieni w zakresie istniejącego zagrożenia, a kierowane do nich oferty są dużo mniej atrakcyjne niż te, z których korzystać mogą mieszkańcy dużych miast.

Wobec powyżej przedstawionej problematyki i racjonalnych argumentów przemawiających za przedstawionymi postulatami raz jeszcze zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Ministra o uwzględnienie wnioskowanych zmian w zapisach przedmiotowego programu.

Z poważaniem
Andrzej Pająk

Odpowiedź
SEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 12.02.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 21 stycznia 2016 r., znak: BPS/043-08-84/16, przekazuję poniżej odpowiedź na oświadczenie złożone przez Pana Andrzeja Pajaka, senatora RP, w sprawie kwestii modyfikacji wymagań programu KAWKA.

Inicjatywa przygotowania Programu Priorytetowego pt. „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii”, tzw. Programu „KAWKA” wynikała z faktu, że Polska, jak większość krajów Unii Europejskiej, nie dotrzymuje aktualnie obowiązujących poziomów dopuszczalnych ze względu na pył drobny PM₁₀ i PM_{2,5} oraz poziomu docelowego ze względu na benzo(a)piren. Z analiz wynika, że za ten stan rzeczy odpowiedzialny jest

przede wszystkim sektor bytowo-komunalny i transport, a w mniejszym zakresie przemysł. Udział poszczególnych sektorów jest różny na obszarze kraju i związany jest ze stopniem uprzemysłowienia danej strefy.

W związku z powyższym, w ramach pomocy administracji samorządu terytorialnego i mieszkańcom w poprawie jakości powietrza – Ministerstwo Środowiska wraz z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) uruchomiły w lutym 2013 r. Program „KAWKA”, na realizację którego przeznaczono fundusze w wysokości 800 mln zł (400 mln od NFOŚiGW i 400 mln od wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej (wfośigw)). Jest to pierwszy program finansowy o charakterze pilotażowym, bezpośrednio dedykowany przedsięwzięciom mającym na celu poprawę stanu jakości powietrza.

Informuję, że głównym celem programu jest zmniejszenie narażenia ludności na oddziaływanie pyłów PM10 i PM2,5 oraz benzo(a)pirenu zagrażających zdrowiu i życiu ludzi w strefach, w których występują znaczące przekroczenia dopuszczalnych i docelowych poziomów tych zanieczyszczeń. Program adresowany jest do obszarów, dla których zostały przyjęte w drodze uchwały sejmiku województwa programy ochrony powietrza, określające działania naprawcze, mające na celu zmniejszenie emisji zanieczyszczeń do powietrza. W ramach Programu dofinansowane są głównie przedsięwzięcia polegające na wymianie lub modernizacji starych palenisk i kotłowni węglowych oraz eliminacji przekroczeń norm jakości powietrza pochodzących z sektora transportu.

Beneficjentami programu są podmioty objęte programami ochrony powietrza, które planują albo realizują już przedsięwzięcia mogące być przedmiotem dofinansowania przez wfośigw.

Należy zaznaczyć, że z uwagi na ograniczony budżet programu, tj. 800 mln zł, niewspółmiernie niski w stosunku do potrzeb finansowych na realizację przedsięwzięć koniecznych dla poprawy powietrza, w celu optymalizacji wydatkowania środków, program przed ogłoszeniem był szeroko konsultowany m.in. z przedstawicielami Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, przedstawicielami sejmików województw i urzędów marszałkowskich.

Kryteria wyboru przedsięwzięć i zasady regulujące możliwość uczestnictwa w programie były również wielokrotnie konsultowane z wfośigw.

Za kwestię priorytetową uznano konieczność skoncentrowania środków na obszarach o największej gęstości zaludnienia i gdzie występują najbardziej niekorzystne parametry jakości powietrza. Z tych powodów przyjęto, że finansowaniem będą mogły być objęte przedsięwzięcia realizowane w miejscowościach powyżej 5 000 mieszkańców (ograniczenie ilościowe nie dotyczy miejscowości o charakterze uzdrowiskowym), na terenie których w okresie ostatnich 4 lat, w ocenie rocznej jakości powietrza wykonanej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, dwukrotnie zidentyfikowano obszar, na którym jednocześnie przekroczone zostały normy jakości powietrza w odniesieniu do:

- poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM10 określonego jako średnia 24-godzinna;
- poziomu docelowego benzo(a)pirenu w pyłe zawieszonym PM10.

Podkreślić należy, że ze względu na ograniczony budżet, przedsięwzięcia do dofinansowania z Programu KAWKA muszą być ujęte w obowiązujących programach ochrony powietrza.

Jednocześnie informuję, że w dniu 20 stycznia 2016 r. zakończył się III nabór wniosków o udostępnienie środków wfośigw, który wyczerpał budżet programu. Dopiero na podstawie analizy jego wyników, a także w oparciu o analizę warunków dofinansowania przedsięwzięć związanych z likwidacją niskiej emisji zawartych w *Regionalnych Programach Operacyjnych* oraz Programie Operacyjnym *Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020*, możliwe będzie podjęcie decyzji o kontynuacji programu i określenia nowych warunków dofinansowania. W związku z powyższym, obecnie jakiegokolwiek zmiany warunków i kryteriów dofinansowania są niemożliwe, a ewentualne modyfikacje programu zależeć będą od wyników analizy podsumowujących realizację programu KAWKA oraz podjęcia decyzji o jego kontynuacji i przeznaczenia

na realizację przedsięwzięć nowych środków. Przy tworzeniu nowych kryteriów dofinansowania zostaną rozpatrzone także sugestie senatora RP Pana Andrzeja Pająka zgłoszone w przedmiotowym oświadczeniu.

Jednocześnie informuję, że środki finansowe na działania związane pośrednio z poprawą jakości powietrza można uzyskać także z innych programów priorytetowych NFOŚiGW, takich jak: *RYŚ – termomodernizacja budynków jednorodzinnych*, *GAZELA – BIS – niskoemisyjny zbiorowy transport miejski*, *BOCIAN – rozproszone, odnawialne źródła energii*, *PROSUMENT – linia dofinansowania z przeznaczeniem na zakup i montaż mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii*, *LEMUR – energooszczędne budynki użyteczności publicznej*.

Z poważaniem

SEKRETARZ STANU
Paweł Sałek

Oświadczenie senatora Andrzeja Pająka

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

We wrześniu 2015 r. Komisja Europejska pozytywnie oceniła wniosek województwa małopolskiego dotyczący realizacji projektu zintegrowanego LIFE, mającego na celu wsparcie wdrażania Programu ochrony powietrza. Projekt został uznany przez Komisję Europejską za najlepszy spośród 39 projektów z całej Europy. Za zgodą Komisji jego realizacja rozpoczęła się 1 października 2015 r. Z instrumentu LIFE finansowane są innowacyjne projekty w zakresie ochrony środowiska w Europie, a projekty zintegrowane są sztandarowym instrumentem wspierania realizacji strategii poprawy jakości środowiska na dużym obszarze. Każdy kraj UE w całej perspektywie 2014-2020 ma możliwość realizacji tylko 3 takiego typu projektów.

Realizacja projektu wymaga jednak zapewnienia pełnego finansowania przewidzianych zadań. Projekt jest współfinansowany ze środków Komisji Europejskiej (60% kosztów, ok. 42 mln zł), a poza tym – ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (30%, ok. 20 mln zł), Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie (4%, ok. 3,7 mln zł) oraz środków własnych partnerów projektu (6%, ok. 5 mln zł).

W kwietniu 2015 r. Zarząd NFOŚiGW zatwierdził współfinansowanie projektu LIFE i zadeklarował współfinansowanie w wysokości ok. 20 mln zł. Decyzja ta wymaga potwierdzenia przez radę nadzorczą NFOŚiGW. Zweryfikowany wniosek, zatwierdzony przez Komisję Europejską, został zgłoszony do NFOŚiGW zgodnie z procedurą 16 listopada 2015 r.

Rada nadzorcza NFOŚiGW, która rozpatrywała wniosek w dniu 18 grudnia 2015 r., nie podjęła decyzji o jego współfinansowaniu i przesunęła ją na kolejne posiedzenie, w dniu 15 stycznia 2016 r. Istnieje poważne ryzyko odrzucenia na nim projektu. Realnie oznaczać to będzie rezygnację z realizacji projektu ze względu na brak zapewnienia jego pełnego finansowania. Projekt jest już w trakcie realizacji, prowadzone są działania ze strony województwa małopolskiego, a gminy rozpoczęły nabory na ekodoradców, którzy będą zatrudnieni w ramach projektu.

Projekt zintegrowany LIFE „Wdrażanie Programu ochrony powietrza – Małopolska w zdrowej atmosferze” ma na celu skuteczne wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego. Jest on odpowiedzią na potrzeby samorządów lokalnych i bariery zidentyfikowane w trakcie dotychczasowej realizacji działań. Jego wdrożenie pozwoli na wykorzystywanie dostępnych środków finansowych i instrumentów prawnych, aby skutecznie osiągnąć realną poprawę jakości powietrza w Małopolsce. Działania przewidziane w projekcie mają ułatwić gminom wykorzystanie środków na działania inwestycyjne w zakresie ochrony powietrza. W projekt zaangażowanych jest 44 partnerów, w tym 38 gmin z Małopolski, stowarzyszenie Krakowski Alarm Smogowy, Przedsiębiorstwo Oszczędności Energii ESCO Sp. z o.o., Krajowa Agencja Poszanowania Energii SA w Warszawie, instytut VITO z Belgii, Słowacki Instytut Hydrometeorologiczny w Bratysławie i Ministerstwo Środowiska Republiki Czeskiej. Wartość projektu to 17 mln euro (70 mln zł). Będzie on realizowany w latach 2015–2023.

Realizacja projektu będzie oznaczała znaczne wsparcie kadrowe małopolskich gmin przez specjalistów, którzy będą zapewniali bezpośrednią pomoc dla mieszkańców. Łącznie w ramach projektu powstanie około 70 etatów: zatrudnionych zostanie 37 ekodoradców w gminach, 6 osób w Krakowie, które będą odpowiadały za rozliczanie dotacji dla mieszkańców, planowanie i wdrażanie działań ograniczających emisję komunikacyjną, 10 doradców w 5 punktach informacyjnych dla mieszkańców Krakowa, 14 osób w zewnętrznej firmie w celu przyspieszenia rozpatrywania wniosków mieszkańców Krakowa o dotacje, a także 4 osoby w urzędzie marszałkowskim, koordynujące realizację projektu i wdrażanie Programu ochrony powietrza. Jako pośredni efekt realizacji projektu przewiduje się wsparcie o wartości 3,4 mld zł dla projektów inwestycyjnych realizowanych z innych

środków, dzięki czemu możliwa będzie m.in. wymiana około 42 tys. kotłów, termomodernizacja 6 tys. budynków i budowa lub modernizacja 140 km sieci ciepłowniczych.

Wobec wniesienia w grudniu 2015 r. przez Komisję Europejską pozwu do Trybunału Sprawiedliwości przeciwko Polsce za naruszenie poziomów dopuszczalnych pyłu PM10 w powietrzu projekt zintegrowany LIFE, realizowany przez województwo małopolskie wspólnie z partnerami z Czech i Słowacji, może być pokazany jako efektywne działanie w zakresie poprawy jakości powietrza w Polsce. Z punktu widzenia całego kraju realizacja tego projektu może być jednym ze strategicznych argumentów w odpowiedzi rządu polskiego na pozew Komisji Europejskiej.

Obecnie wiele wskazuje na to, że projekt LIFE, który wcześniej był już zatwierdzony przez zarząd NFOŚiGW oraz przez Komisję Europejską, zostanie odrzucony przez nową radę nadzorczą NFOŚiGW. Tymczasem brak dofinansowania projektu ze strony NFOŚiGW (20 mln zł) oznaczać będzie stratę ponad 42 mln zł dotacji z programu LIFE. W efekcie projekt nie będzie mógł być realizowany. Stracą na tym przede wszystkim gminy, które się w niego zaangażowały (38 gmin), z Krakowem na czele.

Tym samym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o pilną analizę przedstawionego problemu i informację, jakie działania zamierzają poczynić w tej sprawie Ministerstwo Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Z poważaniem
Andrzej Pająk

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 8 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z 21 stycznia br. (BPS/043-08-85/16) w sprawie oświadczenia senatora Andrzeja Pajaka dotyczącego projektu zintegrowanego LIFE *Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze*, przekazuję następujące informacje.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, sprawa dofinansowania ww. projektu ze środków NFOŚiGW jest w trakcie procedowania. NFOŚiGW przeprowadza wewnętrzną analizę możliwości dofinansowania ww. projektu, która zostanie omówiona na posiedzeniu Rady Nadzorczej planowanym na 19 lutego br.

Ministerstwo Środowiska monitoruje działania NFOŚiGW w zakresie dofinansowania ww. projektu. Po podjęciu ostatecznej decyzji w sprawie projektu, stosowne informacje zostaną przekazane odrębnym pismem.

Z poważaniem

Mariusz Gajda

**Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA**

Warszawa, 4.03.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,
nawiązując do pisma z 8 lutego br. (DFE-II.070.1.2016.MM) w sprawie oświadczenia senatora Andrzeja Pająka, dotyczącego projektu zintegrowanego LIFE pn. *Wdrażanie Programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze (BPS/043-08-85/15)*, przekazuję dodatkowe informacje.

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW), Rada Nadzorcza Funduszu zaleciła zmianę formuły dofinansowania projektu z dotacyjnego na pożyczkowe. W związku z tym została podjęta decyzja o przeanalizowaniu możliwości udzielenia wsparcia w formie pożyczki w świetle zapisów aktualnego programu priorytetowego NFOŚiGW pn. Współfinansowanie Programu LIFE.

Beneficjent koordynujący, tj. Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, został poinformowany o wstępnej propozycji obniżenia dofinansowania w formie dotacji i uzupełnienia dofinansowania w formie pożyczki, pod warunkiem pozytywnej opinii prawnej odnośnie do zaproponowanego rozwiązania. Po uzyskaniu ww. opinii Zarząd NFOŚiGW prześle Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Małopolskiego ostateczne stanowisko.

Jednocześnie pragnę poinformować, że wszelkie listy poparcia dla projektu zostały przekazane do NFOŚiGW. Należy podkreślić, że na podstawie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. *Prawo ochrony środowiska* (Dz. U. 2013, poz. 1232 z późn. zm.), Minister Środowiska sprawuje nadzór nad NFOŚiGW, jednakże nie ma możliwości kształtowania decyzji organów NFOŚiGW, które odpowiadają za gospodarkę finansową Funduszu.

Z poważaniem

Mariusz Gajda

**Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego
oraz senatora Rafała Ślusarza**

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Mając na uwadze przygotowywany obecnie Narodowy Program Ochrony Zdrowia na lata 2016–2020, wnioskujemy o uwzględnienie w nim przeciwdziałania FASD.

Pod pojęciem spektrum płodowych zaburzeń alkoholowych (FASD) kryją się trzy kategorie diagnostyczne: płodowy zespół alkoholowy (FAS), niepełny FAS (pFAS) oraz neurorozwojowe zaburzenia zależne od alkoholu (ARND). Objawy pierwotne polegają na zmianach w strukturze i funkcjonowaniu mózgu, spowodowanych ekspozycją na alkohol w okresie prenatalnym. Z kolei wskutek długotrwałego braku zaspokojenia potrzeb dziecka w jego środowisku (dom, szkoła) powstają objawy wtórne. Szacuje się, że FASD dotyczy minimum 20 urodzeń na 1000 (2015, PARPA, projekt Alicja). Dla porównania: z autyzmem rodzi się 15 na 1000 dzieci, z zespołem Downa – 1 na 1000 dzieci. Brak wiedzy o FASD, brak diagnozowania i brak procedur pomocy i terapii skłaniają do uwzględnienia FASD w Narodowym Programie Ochrony Zdrowia.

W celu przeciwdziałania FASD celowe wydaje się m.in.:

1. wprowadzenie problematyki FASD do strategii polityki zdrowotnej i społecznej państwa;
2. organizowanie działań upowszechniających wiedzę o FASD na szczeblu państwa, z wykorzystaniem mediów masowych, a także w społecznościach lokalnych;
3. stworzenie platformy porozumiewawczej władz lokalnych, dyrektorów szkół, lekarzy, terapeutów, rodziców, opiekunów sprawujących pieczę zastępczą i środowisk prorodzinnych. Platforma porozumiewawcza może też funkcjonować w internetowej sieci społecznościowej oraz w formie stowarzyszeń lub fundacji na poziomie regionu lub powiatu.

Antoni Szymański
Rafał Ślusarz

Odpowiedź

Warszawa, 4.02.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie z dnia 13 stycznia 2016 r. złożone na 8. posiedzeniu Senatu przez Pana Senatora Antoniego Szymańskiego i Pana Senatora Rafała Ślusarza, dotyczące uwzględnienia w projektowanym Narodowym Programie Zdrowia na lata 2016–2020 zadań mających na celu przeciwdziałanie FASD, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych wyjaśnień.

Spośród licznych problemów społecznych, jakie występują w naszym kraju, problemy związane z alkoholem mają szczególne znaczenie. Wynika to przede wszystkim z rozmiarów szkód zdrowotnych oraz kosztów społecznych i ekonomicznych powodowanych przez nadmierne spożycie napojów alkoholowych. Procedowane rozporządze-

nie Rady Ministrów w sprawie Narodowego Programu Zdrowia na lata 2016–2020, wydawane na podstawie ustawy z dnia 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym (Dz. U. poz. 1916), priorytetowo traktuje profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych. Opisując w tym dokumencie konkretne działania i strategie skuteczne w zmniejszaniu zasięgu problemów wynikających z używania i nadużywania alkoholu, uwzględniono również przeciwdziałanie alkoholowemu zespołowi płodowemu (FASD *ang. Fetal Alcohol Spectrum Disorders*). W ramach Programu przewiduje się opracowanie, wdrożenie i upowszechnianie standardów i procedur diagnozy FASD, a także zwiększanie dostępności pomocy dla osób ze wskazanym zaburzeniem oraz ich opiekunów. W projekcie zaplanowano szereg działań informacyjno-edukacyjnych na temat szkód wynikających ze spożywania alkoholu, w tym spektrum działań zmierzających do upowszechnienia wiedzy na temat szkód wynikających z picia alkoholu przez kobiety w ciąży. Planuje się również przeprowadzenie cyklu szkoleń dla profesjonalistów na temat FASD, ale też szersze działania dotyczące kształcenia personelu medycznego w zakresie umiejętności rozpoznawania wzorów picia i podejmowania interwencji wobec pacjentów pijących alkohol ryzykownie i szkodliwie.

Niezależnie od powyższego pragnę poinformować, że projekt Alicja jest doskonale znany Ministerstwu Zdrowia, gdyż jest to jedyne jak dotąd badanie, dotyczące skali występowania tego problemu w społeczeństwie polskim. Co więcej, badanie przeprowadziła Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, której działalność nadzoruje Ministerstwo Zdrowia.

Serdecznie dziękuję za zainteresowanie opracowywanym obecnie dokumentem strategicznym dla polityki zdrowotnej kraju, odwołującym się do identyfikowanych w społeczeństwie problemów zdrowotnych. Jednocześnie, wyrażam głęboką nadzieję, że planowane działania przyczynią się do zahamowania i odwrócenia negatywnego wzrostowego trendu spożycia alkoholu w polskim społeczeństwie.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Antoniego Szymańskiego

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Na moje ręce Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny złożyło postulaty istotne do uwzględnienia w tworzoneym Narodowym Programie Zdrowia na lata 2016–2020.

Ze względu na ich wagę przesyłam je do wiadomości Pana Ministra z nadzieją, że znajdą swoje miejsce w przygotowywanym Narodowym Programie Zdrowia.

1. Promocja edukacji prozdrowotnej od narodzin poprzez wspieranie karmienia wyłącznie piersią do szóstego miesiąca życia dziecka, wraz z zaleceniem kontynuowania laktacji do drugiego roku życia.

2. Ochrona naturalnej płodności i troska o nią jako profilaktyka zaburzeń prokreacji oraz kształtowanie świadomości szkodliwości przedwczesnej inicjacji seksualnej i antykoncepcji, zwłaszcza przed dwudziestym pierwszym rokiem życia.

3. Edukacja i promocja w zakresie rozpoznawania płodności oraz monitorowania w ten sposób stanu zdrowia prokreacyjnego. Dostęp do szeroko pojętego poradnictwa rodzinnego w poradniach K.

4. Przygotowywanie młodzieży do przyszłego podejmowania rodzicielstwa, z podkreśleniem wymogu tzw. dziewictwa immunologicznego, zdrowego stylu życia oraz dwurodzicielstwa przed trzydziestym rokiem życia.

5. Edukacja przed- i poporodowa w zakresie przygotowania do porodu naturalnego, a w razie rozpoznania wad lub chorób nieuleczalnych u płodu – dostęp do etycznej diagnostyki i poradnictwa oraz fachowego wsparcia podczas ciąży i po narodzinach.

6. Promocja wielodzietności jako odpowiedzialnej i owocnej społecznie postawy rodzicielskiej.

7. Edukacja i promocja adopcji jako rodzicielstwa serca w sytuacji nieuleczalnej niepłodności małżeńskiej.

8. Uznanie metod rozpoznawania płodności jako elementu terapeutyczno-diagnostycznego w leczeniu niepłodności małżeńskiej.

9. Wykorzystanie potencjału organizacji upowszechniających naturalne planowanie rodziny (PSNNPR, tj. Polskie Stowarzyszenie Nauczycieli Naturalnego Planowania Rodziny, LMM, tj. Liga Małżeństwo Małżeństwu, INER, tj. Instytut Naturalnego Planowania Rodziny według metody prof. J. Rötze-
ra, MiO, tj. Miłość i Odpowiedzialność, oraz FCCP, tj. FertilityCare Centers of Poland) do promocji zdrowia prokreacyjnego w szkołach, na uczelniach i w poradniach K.

10. Wspieranie na uniwersytetach medycznych programów edukacji etycznej i profesjonalnej kadry uznającej płodność za zintegrowany element zdrowia prokreacyjnego oraz całościowego dobrostanu psychofizycznego.

11. Próba utworzenia zawodu, jakim jest konsultant z zakresu metod rozpoznawania płodności i odpowiedzialnego rodzicielstwa.

Antoni Szymański

Odpowiedź

Warszawa, 5.02.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 21 stycznia 2016 r. (zn. BPS/043-08-87/16) przekazujące tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Antoniego Szymańskiego podczas 8. posiedzenia Senatu RP w dniu 13 stycznia 2016 r. uprzejmie proszę o przyjęcie poniższych informacji.

Pragnę podkreślić, że postulat dotyczący uwzględnienia zdrowia prokreacyjnego w Narodowym Programie Zdrowia na lata 2016–2020 jest realizowany. Na podstawie Zarządzenia Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 2015 r. w sprawie powołania Zespołu do spraw projektu programu z zakresu zdrowia prokreacyjnego (Dz. Urz. Min. Zdr. z 2015 r. poz. 85) rozpoczęło pracę grono specjalistów, któremu powierzono opracowanie projektu celu operacyjnego Narodowego Programu Zdrowia, ukierunkowanego na promocję zdrowia prokreacyjnego oraz projektu programu polityki zdrowotnej, zgodnie z art. 48 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.).

W trakcie posiedzeń zespołu wskazano na poniższe elementy działań, które powinny składać się na kompleksową politykę w zakresie zdrowia prokreacyjnego:

1. określenie udziału lekarzy, pielęgniarek i położnych podstawowej opieki zdrowotnej (dalej „POZ”) w promocji zdrowia prokreacyjnego, profilaktyce zaburzeń zdrowia prokreacyjnego, a także relacji lekarzy POZ z opieką specjalistyczną oraz podjęcie działań edukacyjnych,
2. konieczność adaptacji nowych standardów postępowania w opiece specjalistycznej i upowszechnienia elementów tych standardów w POZ (w tym opieka prekonceptyjna),
3. wprowadzenie zmian w organizacji opieki zdrowotnej – utworzenie sieci centrów referencyjnych, które miałyby zająć się wyspecjalizowaną opieką bardziej złożonych problemów zdrowotnych,
4. ewentualne zmiany w koszyku świadczeń gwarantowanych,
5. kwestie jakości/bezpieczeństwa opieki okołoporodowej,
6. kwestia respektowania praw pacjenta, w szczególności zapewnienia godnej opieki w okresie porodu.

Ponadto wskazano na pozostałe zadania, dotyczące zdrowia publicznego:

1. konieczność pełniejszej diagnozy sytuacji epidemiologicznej (w tym społecznej),
2. konieczność prowadzenia szerokiej edukacji zdrowotnej, prowadzonej już na etapie szkoły podstawowej i na dalszych etapach kształcenia,
3. konieczność edukacji ogółu społeczeństwa, poprzez kampanie medialne,
4. zaangażowanie szkół rodzenia i organizacji pozarządowych w prowadzenie edukacji zdrowotnej przy zachowaniu standardów jakości,
5. prowadzenie międzyresortowej polityki prorodzinnej.

Powyższe zadania, pozostające w zgodności z przedstawionymi przez Pana Senatora postulatami, powinny stać się elementem Narodowego Programu Zdrowia, w ramach nowego celu operacyjnego.

Odnosząc się do kwestii uwzględnienia w Narodowym Programie Zdrowia na lata 2016–2020 zagadnień związanych z karmieniem piersią uprzejmie informuję, że znalazły się one w zadaniach do realizacji w ramach celu operacyjnego „Poprawa sposobu żywienia i stanu odżywienia społeczeństwa – Narodowy Program Profilaktyki Nadwagi i Otyłości” i będą obejmować:

1. sprzyjanie powstawaniu lokalnych grup wspierających karmienie piersią oraz informowanie o nich kobiet opuszczających oddział położniczy,

2. upowszechnianie w społeczeństwie wiedzy o zaletach karmienia piersią,
3. promowanie inicjatyw dotyczących prawidłowego żywienia noworodka,
4. prowadzenia kampanii upowszechniającej aktualną wiedzę w zakresie karmienia piersią,
5. zapewnienie dostępności do profesjonalnej pomocy w zakresie rozwiązywania problemów laktacyjnych, wdrożenie porady laktacyjnej jako świadczenia gwarantowanego,
6. dążenie do podnoszenia kompetencji personelu medycznego sprawującego opiekę nad matką i dzieckiem w zakresie wiedzy o laktacji,
7. upowszechnienie wśród kadry medycznej zasad Międzynarodowego Kodeksu Marketingu Produktów Zastępujących Mleko Kobiące.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Sekretarz Stanu
Jarosław Pinkas

Oświadczenie senatora Rafała Ślusarza

skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Przy opracowywaniu aktualizacji „Krajowego planu gospodarki odpadami 2014” przeprowadzono analizę obecnego stanu w zakresie odpadów komunalnych na bazie danych z roku 2013, a nie na podstawie danych z roku 2014. Rok 2014 był pierwszym pełnym rokiem funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

Roczne sprawozdania za rok 2014 uwzględniają oddane do użytkowania kolejne instalacje w ramach funkcjonowania przez okres pełnego roku gminnych systemów gospodarowania odpadami komunalnymi, jak również pełnego roku funkcjonowania wojewódzkich planów gospodarki odpadami.

Wydaje się, że stan aktualny, bazowy winien się odnosić do danych najbardziej wykazujących stan aktualny, czyli do danych z co najmniej pełnego roku funkcjonowania istniejących i powstałych instalacji, co przekłada się na wydajność instalacji w poszczególnych województwach i stanowi wiarygodną bazę do określenia potrzeb w tym zakresie na lata programowania KPGO. Taka sytuacja ma także wpływ na określenie potrzeb budowy/rozbudowy m.in. regionalnych instalacji przetwarzania odpadów komunalnych w ramach gospodarki odpadami komunalnymi w każdym województwie. Dane z roku 2013 już dziś mocno odbiegają od stanu faktycznego, jaki zaistniał w województwie dolnośląskim. Ponadto warto podkreślić, że obecnie trwają prace nad aktualizacją wojewódzkiego planu gospodarki odpadami, w przypadku którego zgodnie z przyjętymi założeniami analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi w województwie będzie dotyczyła danych z roku 2014.

Uważam, że ważne i wskazane jest oparcie projektowanej aktualizacji „Krajowego planu gospodarki odpadami 2014” na danych i wskaźnikach z roku 2014. W przeciwnym przypadku zawarte w niej wnioski i założenia będą niewłaściwe oraz niewiarygodne.

Rafał Ślusarz

Odpowiedź
PODSEKRETARZA STANU
w MINISTERSTWIE ŚRODOWISKA

Warszawa, 18.02.2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,
odpowiadając na oświadczenie numer: BPS/043-08-89/15 Pana senatora Rafała Ślusarza w sprawie Krajowego planu gospodarki odpadami 2014 uprzejmie informuję.

W obecnym projekcie aktualizacji Krajowego planu gospodarki odpadami (aKpgo), nad którym kontynuowane są prace w resorcie środowiska, analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi oparta jest na danych za 2014 r. Na wcześniejszych etapach prac nad projektem aKpgo wykorzystano dane z 2013 r. z uwagi na fakt, że dane dotyczące 2014 r. pochodzące z rocznych sprawozdań z realizacji zadań z zakresu

gospodarowania odpadami komunalnymi poddawane były jeszcze weryfikacji. Marszałkowie województw zobowiązani byli do przekazania Ministrowi Środowiska ww. sprawozdań dotyczących 2014 r. do 15 lipca 2015 r. Do końca grudnia 2015 r. napływały korekty danych z poszczególnych Urzędów Marszałkowskich. Dopiero po analizie korekt i weryfikacji danych przez Ministerstwo Środowiska możliwe było przeprowadzenie analizy na podstawie zweryfikowanych danych za 2014 r.

Z poważaniem

Sławomir Mazurek

Oświadczenie senator Alicji Zajac

skierowane do minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbiety Rafalskiej

Szanowna Pani Minister!

Środowisko osób niepełnosprawnych z zadowoleniem przyjęło wypowiedź nowego pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych, że rząd PiS „w pierwszej kolejności zajmie się realizacją wyroku TK dotyczącego zrównania zasiłków dla opiekunów niepełnosprawnych osób dorosłych i dzieci”. To bardzo dobry zamiar i trafna konieczność.

Jednakże do mojego biura dociera coraz więcej opinii, że często się zdarza, iż w ramach jednako orzeczonej niepełnosprawności i wskazań w odniesieniu do dzieci czy też w ramach tego samego, znacznego stopnia w przypadku dorosłych różne są rozmiary ubytków zdrowia i sprawności utrudniających samodzielne życie. To sprawia, że opiekunowie takich osób w różnym stopniu są zaangażowani czasowo, finansowo i wysiłkowo przy sprawowaniu opieki nad nimi.

Stąd pojawiają się prośby, by sprawić, aby nowe przepisy dotyczące przyznawania świadczeń pielęgnacyjnych wprowadziły zrównanie świadczeń w odniesieniu do opiekunów dzieci i osób dorosłych z niepełnosprawnością, ale z ich równoczesnym różnicowaniem np. ze względu na stopień niesamodzielności, brak lub ograniczony kontakt z otoczeniem, ubytki świadomości i sprawności oraz uciążliwość, skłonność do agresji i samoagresji, zdolność do przemieszczania się itp. Proponuje się również, by wskazane tu skutki niepełnosprawności oraz zakres i rodzaj niezbędnej pomocy dla podopiecznej osoby niepełnosprawnej oceniać i porównywać, wykorzystując kombinację skal: Glasgow, zmodyfikowanej Rankina, Barthel i Ashworth.

W związku z tym bardzo proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Czy ministerstwo uważa za zasadne i możliwe w najbliższym czasie wdrożenie stosowania wskazanych skal w celu ustalania potrzeby przyznania i wysokości świadczeń pielęgnacyjnych dla opiekunów dzieci i osób dorosłych z niepełnosprawnością?

2. Czy zasadne i możliwe byłoby, aby to lekarze orzecznicy ZUS i jego organy decydowali o przyznaniu i wysokości takich indywidualizowanych świadczeń pielęgnacyjnych?

3. Czy zdaniem ministerstwa system orzekania i ustalania wysokości świadczeń pielęgnacyjnych przez ZUS w oparciu o kombinację wskazanych skal byłby sprawiedliwszy od obecnego systemu?

Z poważaniem
Alicja Zajac

Odpowiedź

Warszawa, 16 lutego 2016 r.

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie z dnia 21 stycznia 2016 r., znak: BPS/043-08-90/16, dotyczące oświadczenia senatorskiego Alicji Zajac złożonego na 8. posiedzeniu Senatu w dniu 13 stycznia 2016 r., w sprawie świadczeń opiekuńczych dla opiekunów niepełnosprawnych osób dorosłych i dzieci, uprzejmie wyjaśniam.

W aktualnym stanie prawnym zasady orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności oraz kryteria kwalifikowania do niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności regulują przepisy ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (j.t. Dz. U. z 2011 r., Nr 127, poz. 721, z późn. zm.), rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (j.t. Dz. U. z 2015 r., poz. 1110) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 lutego 2002 r. w sprawie kryteriów oceny niepełnosprawności u osób w wieku do 16 roku życia (Dz. U. Nr 17, poz. 162, ze zm.).

W świetle przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych niepełnosprawność oznacza trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Niepełnosprawność, zgodnie z kryterium ustawowym, to niemożność efektywnego pełnienia ról społecznych, tj. wypełniania zobowiązania wynikającego z zajmowanej pozycji społecznej przy korzystaniu przez osobę z przysługujących jej przywilejów i praw według bardziej lub mniej określonego wzoru, a więc niemożność bądź trudności w codziennej aktywności i uczestnictwie.

W przypadku osób do ukończenia 16 roku życia niepełnosprawność nie podlega gradacji, dlatego w stosunku do tych osób wydaje się orzeczenie o niepełnosprawności. Dzieci do 16 roku życia zaliczane są do osób niepełnosprawnych, jeżeli mają naruszoną sprawność fizyczną lub psychiczną o przewidywanym okresie trwania powyżej 12 miesięcy, z powodu wady wrodzonej, długotrwałej choroby lub uszkodzenia organizmu, powodującą konieczność zapewnienia im całkowitej opieki lub pomocy w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych w sposób przewyższający wsparcie potrzebne osobie w danym wieku.

Natomiast w przypadku osób powyżej 16 roku życia niepełnosprawność podlega gradacji polegającej na ustaleniu wobec tych osób jednego z trzech stopni niepełnosprawności: lekkiego, umiarkowanego albo znacznego. Przesłanki kwalifikowania do określonego stopnia niepełnosprawności zawarte są w ich definicjach (art. 4 ust. 1–3 ww. ustawy) oraz w rozporządzeniu Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności.

Do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych.

Do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną, lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Jednocześnie pragnę poinformować, iż poza ustaleniem niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności skład orzekający w powiatowym i wojewódzkim zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności ma obowiązek ustosunkować się do wskazań zawartych w orzeczeniu m.in. pkt 7 – konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności przez długotrwałą opiekę i pomoc w pełnieniu ról społecznych należy rozumieć konieczność jej sprawowania przez okres powyżej 12 miesięcy, przy czym:

- konieczność sprawowania opieki oznacza całkowitą zależność osoby od otoczenia, polegającą na pielęgnacji w zakresie higieny osobistej i karmienia lub w wykonywaniu czynności samoobsługowych, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz ułatwiania kontaktów ze środowiskiem;
- konieczność udzielania pomocy, w tym również w pełnieniu ról społecznych oznacza zależność osoby od otoczenia, polegającą na udzieleniu wsparcia w czynnościach samoobsługowych, w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałaniu w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych.

Należy przy tym zauważyć, iż nie każdy stan ograniczeń samoobsługi, poruszania się i komunikacji oznacza, że mamy do czynienia z osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. O osobie niezdolnej do samodzielnej egzystencji możemy mówić wówczas, gdy ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu wiążą się z koniecznością jednoczesnego sprawowania opieki i udzielania pomocy. Ponadto, zdefiniowane na gruncie przedmiotowych przepisów pojęcie opieki nie jest tożsame z jego potocznym rozumieniem.

Reasumując, zarówno orzeczenie o niepełnosprawności, jak też orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wskazuje na trudności osoby orzekanej w samodzielnym funkcjonowaniu. Zakres tych trudności rozumianych jako ograniczenia funkcjonalne, jest opisywany albo poprzez zawarte w orzeczeniu o niepełnosprawności wskazania, albo poprzez stopnie niepełnosprawności w przypadku osób powyżej 16 roku życia. Tym niemniej w każdej z tych sytuacji przedmiotem rozstrzygnięcia jest określenie zakresu ograniczeń osoby uznanej za niepełnosprawną, a więc de facto określenie zakresu jej możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. Przedmiotem rozstrzygnięcia nie jest natomiast określenie zarówno zakresu i rodzaju opieki sprawowanej nad osobą niepełnosprawną, jak i stopnia zaangażowania opiekuna, co oznacza, że nie stanowi ono kryterium oceny niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności dokonywanej przez skład orzekający w powiatowym i wojewódzkim zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności.

Mając na względzie powyższe należy stwierdzić, iż grupa osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, a więc całkowicie zależnych od otoczenia, jest duża i niejednorodna. Fakt ten stał się przyczyną podjętych w 2014 r. działań mających na celu m.in. różnicowanie dzieci do 16 roku życia i osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności – co zostało uwzględnione w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, który został opublikowany 15 stycznia 2015 r. (druk nr 3184). Projektowane zmiany nie zostały jednak wprowadzone do porządku prawnego w związku z upływem kadencji Sejmu RP. W uzasadnieniu projektu wskazano, że w konsekwencji zróżnicowania zakresu ograniczeń i sprawowanej opieki, związanych z niezdolnością do samodzielnej egzystencji, koniecznym jest dokonanie podziału osób ze zniesioną możliwością zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych na dwie grupy, wyrażone zmianą treści wskazania w tej materii zawartego w orzeczeniach, celem lepszego dostosowania instrumentów pomocy jaka powinna być udzielana w zależności od rzeczywistego zakresu potrzeb. Przedmiotowa propozycja wpisywała się niewątpliwie w postulat związany z wyodrębnieniem kategorii osób z całkowicie zniesioną możliwością zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

Niezależnie od powyższego pragnę zauważyć, że w 2013 roku prowadzono prace legislacyjne w związku ze zmianą w zakresie standaryzacji systemu świadczeń opiekuńczych (świadczenia pielęgnacyjnego i specjalnego zasiłku opiekuńczego) w ramach świadczeń rodzinnych. Projekt nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych zakładał określenie poziomu niesamodzielnności osób niepełnosprawnych w związku z zakresem opieki sprawowanej nad tymi osobami ustalanego przez zespoły orzekające w odrębnej opinii i przewidywał pierwotnie wyodrębnienie 5 poziomów niesamodzielnności uzależniając od nich wysokość świadczeń dla opiekunów osób niepełnosprawnych. Propozycje te spotkały się ze zdecydowanym sprzeciwem opiekunów osób niepełnosprawnych i nie zostały wdrożone do porządku prawnego.

Ponadto, uprzejmie informuję, że obecnie, w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prowadzone są analizy możliwych zmian dotyczących kształtu systemu wsparcia osób niepełnosprawnych i ich rodzin oraz opiekunów osób niepełnosprawnych, możliwych do wprowadzenia przez parlament nowej kadencji.

W toku prowadzonych przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej prac, zostaną wnikliwie przeanalizowane i rozpatrzone wszystkie postulaty i propozycje rozwiązań zgłaszane przez środowiska skupiające osoby niepełnosprawne oraz opiekunów osób niepełnosprawnych w zakresie należącym do ministerstwa.

W tym celu 12 stycznia 2016 r. został powołany w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych, którego zadaniem będzie przygotowanie odpowiednich zmian legislacyjnych dotyczących w szczególności realizacji wyroków Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13 oraz z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt SK 7/11.

W dniu 21 stycznia 2016 r. pierwszy raz zebrał się na posiedzeniu Zespół do spraw Rozwiązań Systemowych dla Opiekunów Osób Niepełnosprawnych. Na spotkaniu tym omówiono i przeanalizowano aktualnie obowiązujące uregulowania dotyczące systemu wsparcia opiekunów dorosłych osób niepełnosprawnych. Zapoznano się również z rozwiązaniami w zakresie wsparcia osób niepełnosprawnych i ich opiekunów obowiązującymi w państwach Unii Europejskiej. Ustalono także, że kolejne posiedzenia Zespołu odbywać się będą cyklicznie w ciągu najbliższych tygodni.

Jest to Zespół wewnątrzresortowy, dopiero rozpoczął on swoje prace i w pierwszym spotkaniu nie brały udziału w jego obradach osoby niebędące jego członkami. Przewodniczący Zespołu może jednak zapraszać do prac Zespołu osoby niebędące członkami Zespołu i w miarę potrzeb rozwiązanie to będzie wykorzystywane.

Jednocześnie należy podkreślić, że wypracowane przez powyższy zespół propozycje rozwiązań będą konsultowane z zainteresowanymi środowiskami skupiającymi osoby niepełnosprawne i ich opiekunów.

Niemniej, wskazanie zakresu planowanych zmian i rozwiązań systemowych oraz określenie terminu ich wejścia w życie nie jest możliwe na tak wczesnym etapie prac Zespołu. Będzie ono możliwe po zakończeniu powyższych prac.

Niezależnie jednak od powyższych prac prowadzonych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej uprzejmie informuję, że aktualnie Komisja Ustawodawcza Senatu RP podjęła inicjatywę ustawodawczą mającą na celu realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 listopada 2014 r. (sygn. akt SK 7/11). W tym celu został przygotowany przez komisję projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (druk senacki 46).

Ponadto, uprzejmie informuję, że celem i kierunkiem działań Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, jest wypracowanie kompleksowych rozwiązań wspierających wszystkie polskie rodziny, w tym również rodziny, których członkami są osoby niepełnosprawne, w możliwie jak najszerszym spektrum jej funkcjonowania.

W pierwszej kolejności, aby przeciwdziałać negatywnym zjawiskom demograficznym w postaci zbyt małej liczby urodzeń, wprowadzony będzie program „Rodzina 500+”, którego celem jest wsparcie finansowe rodzin wychowujących dzieci. Program ma być także zachętą dla rodzin do podejmowania decyzji o posiadaniu dzieci. Należy podkreślić, że rodziny, w których wychowywane jest dziecko niepełnosprawne są w projekcie ustawy wprowadzającej świadczenie wychowawcze traktowane preferencyjnie – kryterium dochodowe uprawniające do świadczenia na pierwsze dziecko wynosi 1200 zł, jest więc ono o 50% wyższe niż w przypadku rodzin, w których nie jest wychowywane dziecko niepełnosprawne.

Z poważaniem

MINISTER
z up. Bartosz Marczuk
Podsekretarz Stanu

Oświadczenie senatora Jana Żaryna

skierowane do ministra zdrowia Konstantego Radziwiłła

Szanowny Panie Ministrze!

Mam do pana pytanie dotyczące szpitala, którego nie ma, tzn. szpitala w Legionowie. Pytanie jest związane z listami, przesyłanymi głównie drogą mailową, które otrzymuję jako senator z tejże ziemi. Mieszkańcy Legionowa informują mnie w nich o tym, że od dłuższego czasu część mieszkańców stara się o to, by takowy szpital w Legionowie powstał. Najbliższe oddziały ratunkowe, czyli oddziały szpitali bródnowskiego, bielańskiego w Warszawie oraz nowodworskiego w powiecie leżącym obok, nie są w stanie obsłużyć wszystkich mieszkańców powiatu legionowskiego, a ponieważ to są mieszkańcy innych rejonów Polski niż wymienione powiaty i miejsca, w których znajdują się szpitale, odmawia im się tejże usługi i znajdują się oni w bardzo niekomfortowej sytuacji. Legionowo w ogóle jest jednym z największych miast w obwarzanku okołowarszawskim, co wydaje się tym bardziej uzasadniać powstanie takowego szpitala.

Władze samorządowe deklarują chęć zadośćuczynienia tym postulatом mieszkańców, ale kończy się to tylko i wyłącznie na ponownym, przy okazji każdego wyborów, wyrażeniu zgody na reprezentowanie mieszkańców w tej materii, a po wyborach samorządowych cała sprawa ucicha i nie bardzo wiadomo, jak z tej sytuacji wyjść.

W 2011 r. została podjęta decyzja, a następnie została ona zrealizowana, stworzono mianowicie analizę dotyczącą potrzeby wybudowania szpitala. Ta analiza, wykonana przez eksperta medycznego, pana Andrzeja Krupę z firmy Med-Consulting, prawdopodobnie jest w Ministerstwie Zdrowia. W związku z tym pytanie dodatkowe: czy istnieje, znajduje się tam kopia tej analizy i jakie w związku z tym dalsze działania mogłyby być podjęte przez ministerstwo?

Jan Żaryn

Odpowiedź

Warszawa, 2016.02.12

Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie złożone na 8. posiedzeniu Senatu RP przez Pana Senatora Jana Żaryna, dotyczące braku szpitala w Legionowie i ewentualnej możliwości jego utworzenia, niniejszym proszę o przyjęcie poniższego stanowiska.

Możliwość lokacji szpitala w Legionowie może być przedmiotem oceny nie wcześniej, niż po opracowaniu map potrzeb zdrowotnych dla wszystkich zakresów leczenia szpitalnego. Obecnie mapy te opracowano i opublikowano w zakresie kardiologii i onkologii. W odniesieniu do drugiego z wymienionych obszarów należy wskazać, że w sąsiadującej z gminą Legionowo, gminie Wieliszew funkcjonuje obecnie szpital onkologiczny, w związku z czym w odniesieniu do pewnego zakresu problemów onkologicznych zapewniona jest przez tę jednostkę możliwość leczenia na obszarze powiatu legionowskiego. Jeśli chodzi o kwestię kardiologii, należy wskazać, że część świadczeń

w tym zakresie zapewnia szpital w nieodległym Nowym Dworze Mazowieckim, który posiada pracownię diagnostyki kardiologicznej. Nadto, we wcześniej przywołanym szpitalu w Wieliszewie rozważane jest rozszerzenie zakresu działalności o kardiologię.

Jak wcześniej wskazano, możliwości, a przede wszystkim potrzeby leczenia (wliczając niezbędną infrastrukturę) na obszarze poszczególnych województw, jak i globalnie – na obszarze całego kraju, będą mogły zostać ocenione dopiero wraz z opracowaniem map potrzeb zdrowotnych w zakresie, jakiego mapy te mają docelowo dotyczyć (tj. w zakresie 30 najbardziej rozpowszechnionych i kosztotwórczych dla systemu ochrony zdrowia grup chorób leczonych w lecznictwie szpitalnym).

Tym samym, racjonalnym wydaje się dokonanie oceny tego, czy szpital w Legionowie jest faktycznie niezbędny i czy realizacji potrzeb społeczności powiatu legionowskiego w obszarze ochrony zdrowia, nie można zapewnić w już istniejących placówkach (m.in. mając na względzie fakt dobrego skomunikowania Legionowa z innymi miejscowościami posiadającymi szpitale, w szczególności zaś dogodnego zlokalizowania Legionowa blisko Warszawy), z wykorzystaniem narzędzi ustawowych dedykowanych formułowaniu tego typu ocen.

Liczę, że powyższe stanowisko okaże się dla Pana Senatora Jana Żaryna satysfakcjonujące.

Z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
Podsekretarz Stanu
Piotr Warczyński